

i

GAZETA GIEŁDOWA I LOSOWAŃ

CZASOPISMO, POŚWIĘCONE SPRAWOM PRZEMYSŁU, HANDLU I FINANSÓW

ADRES REDAKCJI I ADMINISTR. KOSZYKOWA 7. — TEL. 250-85
Konto w P. K. O. № 1465.

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC
WARSZAWA — WRZESIEŃ 1923.

REDAKTOR PRZYJMUJE WE WTORKI I PIĄTKI OD 6 — 7.
RĘKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ

Cena ogłoszeń 1 strona 50 Złp.
1/2 str. 25 Złp. 1/4 str. 13 Złp.

Prenumerata Złp. 4 kwartalnie
numer pojedyńczy 80 groszy

Należność w markach przyjmujemy p/g kursu w dniu płatności.

Targi Wschodnie

Zawarcie w ostatnich czasach oraz wejście w życie dawniej zawartych umów handlowych nadaje Targom Wschodnim w r. b. specjalnie doniosłe znaczenie. Ich bowiem celem jest umożliwienie nam ekspancji gospodarczej na Wschód i na Południo - Zachód a więc do krajów bałkańskich, poaustrjackich Rosji i Lewantu, ich naczelnem zadaniem jest utrwalenie naszych wpływów gospodarczych na rynkach tych krajów. Przez Lwów bowiem droga prowadzi do Rumunji, Węgier, Austrji, Niemiec, Rosji, Turcji, Jugosławji i Bułgarji. Nie ze wszystkimi z pośród tych krajów zawarliśmy umowy handlowe, faktem jest natomiast, że nasze stosunki handlowe nawet z krajami, z którymi umów tych nie zawarliśmy, coraz bardziej się ożywiają, tym bardziej, że podjęto już starania, by możliwie ze wszystkiemi wymienionemi państwami oprzeć stosunki handlowe na podstawach trwałych, posiadających należytą gwarancję w traktatach handlowych. Świeżo została podpisana umowa z Turcją, wkrótce ma być ratyfikowana umowa z Jugosławją, z Rosją i Węgrami mają być niebawem rozpoczęte rokowania o zawarcie umowy handlowej. Targi Wschodnie stać się muszą tym czynnikiem, który spotęguje znaczenie tych umów i podniesie ich walor praktyczny.

Pamiętać musimy o tem, że Lwów już w zaraniu swego rozwoju stanowił ważny ośrodek dla handlu Zachodu ze Wschodem. Jego szczególny rozkwit datuje się od chwili ponownego przyłączenia Ziemi Czerwieńskiej do Polski przez Kazimierza Wielkiego. W tym czasie Lwów stał się centralnym składem towarów dla karawan kupieckich, ciągnących z nad i do Morza Czarnego, nad którem już wtedy położone były dwa bogate miasta portowe: Kilja u ujścia Dunaju i Białogród lub Akkerman w limanie Dniestru. Później znaczenie Lwowa jako ośrodka handlowego na szereg stuleci upada. Wzmaga się ono dopiero od czasu, kiedy wybudowano sieć dróg kolejowych i kiedy Lwów stał się węzłem dziewięciu kolei żelaznych i kilku doskonałych dróg bitych.

W r. 1901 parlament austrjacki uchwalił budowę kanału Małopolskiego, który miał z jednej strony łączyć kanał „Dunaj — Odra" z Wisłą pod Krakowem, z drugiej — Wisłę z Dniestrem. Budowę tego kanału rozpoczęto już w r. 1901, lecz tylko na przestrzeni między Zatorem a Skawinką oraz pod Krakowem. Przed wojną rozpoczęto studja nad budową kanału wodnego, mającego łączyć Wisłę z Dniestrem, czyli Bałtyk z Morzem Czarnem. Odnoga tego kanału miała docierać do Lwowa i w ten sposób miał on pozyskać połączenie nietylko kolejowe, ale i wodne ze wszystkiemi większemi miastami Polski oraz całej

środkowej Europy (przez projektowany również kanał Wisła — Odra — Dunaj).

Nie wchodzimy tutaj w tak fachową dyskusję, czy byłoby bardziej wskazane połączyć projektowany kanał Małopolski z Dniestrem, czy Prutem, jak tego domaga się wybitny znawca spraw komunikacji wodnych, inż. Jugarden (ob. jego: Rzeki i kanały żeglowane w b. trzech zaborach, W-wa 1921 str. 578), wskazać tylko pragniemy na okoliczność, iż połączenie przy pomocy wspomnianego kanału Bałtyku z Czarnem Morzem, docierające również do Lwowa, spotęgowałoby jego znaczenie gospodarcze do miary światowej. Przyszłość Targów Wschodnich ściśle wiąże się z możliwościami rozwojowemi Lwowa i zatem pośrednio z rozbudową nowych komunikacji lądowych i wodnych. Przyczyni enie się do wzmożenia znaczenia gospodarczego Lwowa powinno leżeć na sercu zarówno czynników rządowych, jak i władz miejskich. Dążyć należy do tego, by przywrócić Lwowowi tradycje z tych czasów, kiedy podwaliną i dźwignią jego dobrobytu były żywe i stałe stosunki ze Wschodem, kiedy stanowił on arsenał przemysłu i handlu, kiedy po Gdańsku odgrywał on najwybitniejszą w Polsce rolę jako ośrodek handlowy. Dla towarów, wysyłanych z Zachodu na Wschód, Lwów stanowić winien zbiorową stację rozdzielczą i wyładowczą, ważny centr dla handlu światowego, do którego płynęłyby transporty z krajów zachodnio-europejskich, przeznaczone dla krajów na Wschód położonych, któryby ściągał kupców z całego świata i byłby terenem, na którym zawieranoby najpoważniejsze tranzakcje. Takim stać się winien Lwów w przyszłości.

Niejednokrotnie dawały się słyszeć głosy, wypowiadające się przeciw międzynarodowemu charakterowi Targów Wschodnich. Wskazywano, iż przez dopuszczenie cudzoziemców do udziału w Targach Wschodnich pozbawi się je charakteru narodowego i stworzy się dla przemysłu i handlu naszego konkurencję, która utrudni nam ekspansję na Wschód. Nad tymi głosami dawno już przeszło się do porządku dziennego. Nie byłoby więc celu wykazywanie ich bezzasadności. Tutaj pragniemy tylko podkreślić, iż międzynarodowość Targów Wschodnich przedewszystkiem leży w interesie Polski, że od wzmożenia się ich charakteru międzynarodowego zależny jest wzrost ruchu tranzytowego przez Polskę, że im większy jest udział w nich zagranicy, tym mocniejszą zyskujemy podstawę dla rozwoju naszych międzynarodowych stosunków handlowych. Podkreślić należy z uznaniem, iż Zarząd Targów to ich zadanie uświadamia sobie należycie i nie szczędzi wysiłków, by zagranicą obudzić dla nich jaknajwiększe zainteresowanie. Może jeszcze w chwili obecnej zainteresowanie się zagranicą Targami Wschodnimi nie jest tak wielkie, jakby tego należało pragnąć, pamiętać jednak musimy o tem, że podobny objaw ma miejsce również i na Targach Międzynarodowych, urządzanych na Zachodzie Europy, że w grę tutaj wchodzą przyczyny, mające swe źródło w światowej konjunkturze politycznej i gospodarczej, w chwili obecnej niezupełnie sprzyjającej tłumnemu udziałowi zagranicy w międzynarodowych targach i wystawach.

L. P.



List do Garcji



Napisał to Elbert Hubbard, jeden z najwybitniejszych autorów Amerykańskich. Człowiek ten nietylko sam pisał, ale i drukował a nawet oprawiał własne książki. Szczery artysta i dużej miary filozof wywarł on pracami swemi wielki wpływ w kierunku lepszego zrozumienia zadań i metod w handlu i przemyśle amerykańskim. Niestety zginął w czasie wojny na okręcie „Lusitania" zatopionym przez Niemców dn. 7 Maja 1915 r.

Krótka praca, a jedna z najbardziej popularnych w Ameryce, „List do Garcji" nadaje się znakomicie do naszych stosunków i dlatego przytaczamy ją w całości.

W całej tej Kubańskiej sprawie jeden tylko człowiek wybija się wyraźnie jak Mars na nieboskłonie.

Skoro wybuchła wojna pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Hiszpanją, należało natychmiast porozumieć się z dowódcą powstańców. Garcja znajdował się wówczas w górzystych czeluściach Kuby, ale nikt nie wiedział dokładnie, gdzie. Ani telegraf ani poczta nie mogły do niego dotrzeć. A Prezydent musiał zapewnić sobie jego pomoc i to szybko.

Co tu robić

Ktoś jednak powiedział Prezydentowi: „Jest tu pewien człowiek imieniem Rowan, jeżeli ktokolwiek może znaleźć Garcję, to jedynie on".

Posłano po Rowana i wręczono mu list do Garcji. Nie chcę szczegółowo opisywać, jak to „człowiek imieniem Rowan" wziął list, zapakował go do ceratowej koperty, ukrył ją na piersiach, po czterech dniach wylądował małą łódką na brzegach Kuby, zapuścił się nocą w dżungle i po trzech tygodniach zjawił się znowu na przeciwnym brzegu wyspy, przeszedł pieszo wrogi kraj i wręczył Garcji list. Chodzi mi jedynie o ten fakt: Mc. Kinley dał Rowanowi list do wręczenia Garcji; Rowan wziął list, ale nie zapytał: „A gdzie go szukać?"

O bogowie! Oto jest mąż, którego kazałbym odlać w wieczystym bronzie i posąg ten postawić w każdej szkole kraju. Nam nie tyle potrzeba uczonych moli książkowych, nie tyle wiadomości o tem lub owem, ale potrzeba wyrobić w młodzieży mocny krzyż pacierzowy, który uczyniłby z nich ludzi lojalnych swemu przyrzeczeniu, odpowiadających zaufaniu, przyzwyczaiłby ich do szybkiego działania, do koncentrowania się na postawionym celu, nauczyłby ich „zanieść list do Garcji".

Jenerał Garcja już dawno umarł, ale są inni. Niema człowieka, prowadzącego jakieś przedsiębiorstwo, gdzie potrzeba pomocy wielu rąk, któryby nie czuł się często zrozpaczony z powodu głupoty przeciętnego pracownika, z powodu jego niezdolności lub niechęci do skoncentrowania się na pewnej rzeczy i wprowadzenia jej w czyn.

Bezmyślna pomoc, idjotyczny brak uwagi, bezwzględna obojętność i połowiczna praca wydają się być ogólnem prawem. Nikt nie jest w stanie osiągnąć powodzenia, jeżeli prawem czy lewem, groźbą lub przekupstwem nie zmusi innych ludzi do pomagania sobie. Albo jeżeli (zdarzają się czasem takie cuda), Bóg Najmiłościwszy pośle mu Anioła Światła na pomocnika.

Czytelniku, sam się przekonaj. Siedzisz w swem biurze, masz do swej dyspozycji, powiedzmy, sześciu pracowników. Zawołaj jednego z nich i zażądaj następującej rzeczy: „Proszę zajrzeć do encyklopedji i zrobić mi krótkie memorandum, dotyczące życia Correggie".

Czy urzędnik ten odpowie spokojnie: „Dobrze, Panie" i zrobi to, o co prosiłeś?

Głowę dam, że nie. Spojrzy na ciebie swym rybim okiem i zada ci jedno lub kilka następujących pytań.

„A kto to był"

„Jaka encyklopedja?"

„Gdzie jest ta encyklopedja?"

„A czy to należy do moich obowiązków?"

„Może Pan ma na myśli Bismarka?"

„A dlaczego Karol tego nie może zrobić?"

„Czy ten Correggio już umarł?"

„Czy to bardzo pilne?"

„A może ja przyniosę książkę i Pan sam zobaczy?"

„Poco to Panu potrzebne?"

I założę się dziesięć przeciwko jednemu, że skoro odpowiesz na te pytania i wytłumaczysz, jak znaleźć tę informację i na co ci ona potrzebna, urzędnik wyjdzie po to, aby poszukać innego pracownika do pomocy w szukaniu, a potem powróci i odpowie, że takiego nazwiska niema. Oczywiście, mogę przegrać zakład, ale zgodnie z teorją prawdopodobieństwa, nie powinienem. Właściwie, jeżeli jes-

teś rozumny, to nie powinieneś tracić czasu na wytłumaczenie swemu „pomocnikowi", że Correggio należy szukać pod „C", a nie pod „K", ale słodko uśmiechniesz się i odpowiesz: „Mniejsza z tem" i sam poszukasz, co ci potrzeba. I ta właśnie niezdolność do samodzielnego czynu, ta moralna głupota, to kalectwo woli, ta niechęć do pogodnego chwytania i podnoszenia ciężaru, to są wszystko powody, które w przyszłości muszą zabić wszelki czysty socjalizm. Jeżeli ludzie nie chcą pracować dla samych siebie, to czegóż można się od nich spodziewać, skoro rezultaty ich pracy mają być podzielone pomiędzy wszystkich?

Wydaje się, że dozorca z kijem jest niezbędny, i obawa przed „wyrzuceniem" w najbliższą sobotę zatrzymuje na miejscu wielu pracowników. Daj ogłoszenie o korespondentkę, a dziewięć na dziesięć zgłaszających się, nie będzie umiało pisać ortograficznie lub logicznie. Wydaje im się nawet, że to nie jest koniecznem.

Czy taka może napisać list do Garcji?

„Czy widzi Pan tego buchaltera?"—rzekł do mnie dyrektor pewnej wielkiej fabryki.

„Owszem, więc co?"

„Jest to bardzo dobry buchalter, ale jeżeli pan go pośle na miasto dla załatwienia jakiego interesu, to czasem może go załatwić jak należy, ale często może wstąpić po drodze do knajpy i nim dojdzie do głównej ulicy, zapomni, z czem się go posłało".

Czy takiemu człowiekowi można powierzyć zaniesienie listu do Garcji?

W ostatnich czasach bardzo często słyszymy wyrażenia współczucia dla „bezlitośnie wyzyskiwanych pracowników" i bezdomnych nieboraków, szukających uczciwego zajęcia, czemu często towarzyszą bardzo ostre słowa, skierowane do pracodawców.

Ale nic nie mówi się o tym pracodawcy, który starzeje się przed czasem w bezskutecznym wysiłku zrobienia dobrego pracownika z materjału „do niczego" i na długiem bezowocnem poszukiwaniu „pomocników", którzyby jednak pracowali, skoro on, pracodawca, nie patrzy na nich. W każdym sklepie czy fabryce stale widzi się proces „przesiewania". Pracodawca ciągle usuwa „pomocników", którzy wykazali brak zdolności lub zainteresowania się pracą przedsiębiorstwa, a na ich miejsce przyjmuje coraz to nowych. I sortowanie to odbywa się bez względu na konjunkturę: tylko jeżeli czasy ciężkie i o pracę trudno, to odbywa się ono bardziej szczegółowo, ale zawsze ci wszyscy niezdolni muszą ustąpić. Pozostają tylko najodpowiedniejsi. Zmysł samozachowawczy pracodawcy zmusza go do zachowania tylko najlepszych, tych, co mogą „zanieść list do Garcji".

Znam człowieka rzeczywiście wybitnych zdolności, który jednak nie jest w stanie prowadzić swego interesu i który nie przedstawia dla pracodawcy również dobrego materjału na pracownika, ponieważ stale nosi w sobie podejrzenie, że ten wyzyskuje go, lub chce wyzyskać. Nie umie dawać rozkazów, nie umie ich i wykonywać. Jeżeli mu się da list z poleceniem zaniesienia go do Garcji, napewno odpowie: „Zanieś go sam".

Dziś człowiek ten obija się po ulicach, szukając zajęcia, a wiatr dmucha przez dziury w jego wytartem palcie. Nikt z tych, co go znają, nie da mu pracy, ponieważ nosi on w sobie iskrę niezadowolenia i buntu. Rozumowanie nie pomaga, a jedyny argument, jaki mu może przemówić do przekonania, jest to koniec wielkiego buta o grubej podeszwie.

Oczywiście zdaję sobie sprawę z tego, że człowiek o takiem moralnem kalectwie zasługuje na współczucie, jak każdy kaleka, ale skoro już współczujemy jemu, to urońmy również łezkę nad dolą człowieka, który stara się prowadzić wielkie pożyteczne przedsiębiorstwo, który pracy swej nie normuje gwizdkiem fabrycznym i którego włosy siwieją w walce z obojętnością, bezmyślną głupotą i niewdzięcznością. Jeżeli tego nie będzie czynił, czeka go głów i brak dachu nad głową.

Czy ja przesadzam? Może. Ale kiedy cały świat jedynie krytykuje, ja chcę wyrazić swą sympatję dla człowieka, który osiągnął powodzenie, dla człowieka, który wbrew przeciwnościom kierował wysiłkami innych i, osiągnąwszy dobre rezultaty, znajduje, że jest to rzecz bardzo prosta. Ja sam pracowałem na dniówkę, sam również dawałem pracę innym i wiem, że tu jest coś do powiedzenia z obu stron. Bieda nie jest doskonałością, łachmany nie są rekomendacją; nie wszyscy pracodawcy są chciwi i mają ciężką rękę, tak samo jak nie wszyscy biedacy są cnotliwymi. Całym sercem jestem z człowiekiem, który pracę swą spełnia, kiedy jego szefa niema, równie dobrze jak w jego obecności. A człowiek, który skoro mu się da „list do Garcji", spokojnie bierze ten list bez zadawania idjotycznych pytań i bez zamiaru wrzucenia go do najbliższego kanału lub zrobienia czegoś innego zamiast tego, co mu polecono, nigdy nie będzie wydalony i nigdy nie będzie zmuszony uciekać się do strajku w celu osiągnięcia wyższej pensji. Cywilizacja nasza wykazuje nam długie i mozolne poszukiwanie takich właśnie jednostek. Człowiek taki otrzyma wszystko, czego zażąda. Potrzebny jest on w każdem mieście, miasteczku i wsi, w każdem biurze, sklepie, składzie i fabryce. Cały świat woła o takiego człowieka. Jest on bardzo potrzebny. Człowiek, który może „zanieść list do Garcji".

Przełożył *T. Skarżyński.*

KRONIKA KRAJOWA

PRZEMYSŁ

Przemysł włókienniczy w Łodzi.

Łódzki przemysł włókienniczy otrzymał wprawdzie ostatniemi czasy zamówienia na towary bawełniane do Austrji, Gdańska, a po części również do Rosji, naogół pozostawia jednak wywóz łódzki wiele do życzenia. Usiłowania, mające na celu nawiązanie żywszych kontaktów handlowych z Rosją, odniosły tylko w poszczególnych przypadkach pomyślny skutek. Zaś przed wojną wyroby łódzkiego przemysłu bawełnianego dochodziły aż do najdalszych wschodnich krańców państwa rosyjskiego (jak Mukden i Charbin w Mandżurji), obecnie wywozi Łódź tylko poszczególne partje towarów do Petersburga i Moskwy.

Intensywny rozwój przemysłu łódzkiego jest nie do pomyślenia bez tych terenów zbytu, jakie przedstawiają dla niego połacie rosyjskiej republiki. Tereny te są obecnie jeszcze z powodów natury politycznej prawie że niedostępne, z drugiej strony jednak, t. j. ze strony Łodzi, nie widać planowej, zbiorowej akcji, mającej na celu odzyskanie straconych rosyjskich rynków zbytu, jaka powinna cechować dzisiejszą łódzką politykę gospodarczą. Nie korzysta Łódź ze swego dominującego stanowiska w przemyśle polskim nawet na zajęcie odpowiednio dominującego stanowiska na lwowskich „Targach Wschodnich", zwróconych przecież całą czujnością i energją na Wschód — w stronę Rosji i Rumunji.

Łódź nie może udzielić odbiorcom rosyjskim takich samych ulg i udogodnień w spłatach, jakich udzielają im inne wschodnio - europejskie fabryki włókiennicze, co w rezultacie stwarza dla Łodzi na obszarze Rosji dotkliwą i coraz bardziej wzmagającą się konkurencję.

Kredyty krótkoterminowe, jakie poszczególni rosyjscy kupcy hurtowni otrzymają od fabrykantów łódzkich, nie rozwiązują zagadnienia.

Wywóz łódzki na Zachód, możliwy obecnie, dzięki stosunkom walutowym, niema przed sobą możliwości większego rozkwitu, wskutek silnej konkurencji przemysłu włókienniczego krajów zachodnio - europejskich.

Co do samej produkcji łódzkiej, sytuacja przedstawia się jak następuje: Łódź wyrabia obecnie towary wełniane i bawełniane, a także i półwełniane i z tak zw. wełny sztucznej. Towary te wyrabiane były przedtem głównie dla północnych i azjatyckich okolic Rosji i obecnie jeszcze są przez odbiorców rosyjskich poszukiwane specjalnie dla tych okolic. W dziale koców półwełnianych i bawełnianych, jakoteż chust półwełnianych, wyrabainych dawniej wyłącznie dla Rosji, nastąpił zupełny zastój, ponieważ nie nadchodzą obecnie z Rosji zamówienia na te artykuły.

Fabryki łódzkie pracują ciągle jeszcze z ograniczeniem czasu roboczego.

Zwiększenie obrotu, a co za tem idzie i produkcji jest możliwe tylko na drodze energicznej na Wschód skierowanej propagandy handlowej.

Przenikanie handlowe do Rosji przez stopniowe opanowywanie rynków zbytu w sąsiadujących z Rosją krajach, jak Rumunji i Turcji, oraz krajach nadbałtyckich, jest zadaniem pierwszorzędnej wagi.

Przemysł piwowarski i słodowniczy.

Ilość czynnych browarów wynosi 262, zatrudniających do 7,000 robotników. Przemysł ten wobec pozwolenia na eksport słodu odbudowuje się, przesuwając większą część pracy na słodownie.

Przemysł przeróbki i ziemniaków.

W kampanji 1922-23 czynnych było 67 krochmalni. Produkcja mąki ziemniaczanej wyniesie prawdopodobnie około 31,850 ton, wobec spodziewanej przed kampanją produkcji 59,200 ton.

Suszarnictwo ziemniaczane miało czynnych w bieżącej kampanji 150 suszarń samoistnych. Produkcja przypuszczalnie wyniesie 62 tysiące ton, wobec spodziewanej przed kampanją produkcji 85 tysięcy ton. Przemysł suszarniczy produkuje wyłącznie na eksport.

O produkcji syropiarni brak jeszcze danych.

Przemysł olejowy.

Według danych otrzymanych z 11 olejarni, czynnych jest 5 olejarni, z których jedna zawiesiła pracę z końcem kwietnia. Nieczynnych zupełnie jest 6 olejarni, które do marca r. b. jeszcze pracowały. W olejarniach czynnych pracowało 192 robotników, wszystkie zatrudniały około 302 robotników. Produkcja w kwietniu i maju wynosiła około 235 ton oleju rzepakowego i lnianego, oraz około 1,100 ton makuchów. Jako przyczynę ograniczania produkcji olejarnie wskazują na zakaz eksportu makuchów, oraz niemożność zbycia ich w kraju wskutek zbyt nizkiej ceny, przy jednoczesnym imporcie dużych ilości olejów zagranicznych wobec zbyt niskich stawek celnych.

Przemysł spirytusowy.

Przemysł spirytusowy zakończył w czerwcu r. b. sprowadzanie surówki z gorzelń. Pozostają jeszcze tu i owdzie tylko nieznaczne resztki do odebrania. Ogólny zlew tegoroczny nie osiągnął ilości przeszłorocznego. Na targu spirytusowym stagnacja trwa w dalszym ciągu. Mimo tego ceny spirytusu wszystkich gatunków uległy nominalnej zwyżce, czego przyczyną są panujące niezdrowe stosunki walutowe. Zapasy równoważą się w przybliżeniu z zapotrzebowaniem aż do czasu rozpoczęcia nowej kampanji. W każdym razie pewnem jest, że nowa kampanja nie będzie obciążona starymi remanentami.

Potrzeby przemysłu młynarskiego.

Centralny związek polsk. przemysłu górnictwa, handlu i finansów zwrócił się do organizacji zrzeszonych z prośbą o treściwe przedstawienie swych potrzeb i dezyderatów. W odpowiedzi na odezwę tę Związek młynarzy polskich przedstawił potrzeby chwili bieżącej tej gałęzi.

W pierwszej linji Związek podkreślił konieczność ograniczenia przywozu mąki pszennej z Ameryki i wogóle z zagranicy przez nałożenie odpowiednich ceł, natomiast dopuszczenia w razie koniecznej potrzeby dowozu zboża.

Uważana jest dalej za ważny postulat sprawa wywozu nadwyżki otręb po zabezpieczeniu potrzeb krajowych.

Wreszcie podniesiono stałą bolączkę młynarstwa i wogóle przemysłu — brak kapitału obrotowego.

Przemysł spirytusowy i drożdżowniczy.

Na wiosenną kampanję 1922-23 r. uruchomiono 14 świeżo odbudowanych gorzelni rolniczych, wobec czego czynnych od kwietnia jest na ziemiach polskich 1,223 gorzelń, zatrudniających podczas kampanji około 9,500 robotników. Spodziewana produkcja spirytusu w kampanji 1922-23 wyniesie w przybliżeniu.

Z gorzelni rolniczych około 65 miljonów litrów bezwodnika; z gorzelni przemysłowych około 20 miljonów litrów bezwodnika. Razem 85 miljonów litrów bezwodnika.

Kampanja 1921-22 dała 54 miljony 142 tysiące 426 litrów bezwodnika, co wskazuje na pospieszną odbudowę w ciągu roku ubiegłego zniszczonych podczas wojny gorzelni.

Gorzelni przemysłowych, to jest nie utylizujących wywarów jest 47, w tym drożdżowni 16, z których jedna nieczynna.

Ogólna produkcja drożdży za okres od 1 kwietnia 1922 r. do 1 kwietnia 1923 r. wyniosła 6 miljonów 480 tysięcy kg. drożdży. — Produkcja za ten sam okres czasu 1921-22 r. wyniosła 5,180,000 kg. Produkcja spirytusu w drożdżowniach w kampanji 1922-23 wyniosła 2 miljony litrów bezwodnika.

Zniesienie zarządu przymusowego nad hutą „Katarzyną“.

W „Monitorze Polskim“ ogłoszono postanowienie, którego mocą znosi się zarząd przymusowy nad hutą żelazną „Katarzyna“ w Sosnowcu, ustanowiony rozporządzeniem ministra przemysłu i handlu z dn. 10 marca 1919 r. Jednocześnie odwołuje się mianowanego rozporządzeniem zarządcą państwowym inż. Stefana Knowiakowskiego i upoważnia się go do oddania przedsiębiorstwa spółce akcyjnej „Modrzejowskie Zakłady Górniczo - Hutnicze“.

Fabryka akumulatorów w Polsce.

Skutkiem ogromnego zapotrzebowania akumulatorów w Polsce przez właścicieli posiadłości ziemskich i zakładów przemysłowych, tudzież instytucji wojskowych, kolejowych, pocztowych i t. d., wysyłany corocznie na ich zakup miljardy zagranicę.

Jednakże wyrób akumulatorów wymaga specjalnych studjów chemicznych, a przytem znacznych nakładów finansowych, skoro w Europie istnieje tylko nieznaczna ilość fabryk tego rodzaju, a Rzplta Polska nawet ani jednej nie posiada.

W istocie fabrykacja płyt akumulatorowych jest przed okiem cudzoziemca w ścisłej tajemnicy trzymana przez zagranicznych specjalistów - chemików.

Dzięki wysiłkowi i zręczności naszych inżynierów, procedura wyrobu płyt zasobnikowych przestała już obecnie być niemożliwą do rozwiązania zagadką.

Wkrótce puszczoną będzie w ruch w województwie poznańskiem fabryka akumulatorów o znacznej sile wodnej i mechanicznej. Zakład ma być urządzony na wysoką skalę.

Polski przemysł zabawkarski.

Dotychczas Polska, nie posiadając własnych wyrobów lub mając je w ilościach bardzo nieznacznych dla zaspokojenia rynku wewnętrznego zmuszona była sprowadzać zabawki z Niemiec i Czech.

Obecnie jednak w kierunku wytwórczości zabawek uczyniono znaczny krok naprzód. Powstało wiele zakładów wytwarzających w stylu rodzimym piękne zabawki, znajdujące popyt niezależnie od rynku wewnętrznego również i zagranicą, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych dzięki właśnie swoistemu charakterowi zabawki polskiej i ich oryginalności.

Eksponaty zabawek polskich na Targach Wschodnich i na wystawie polskiej w Gdańsku wzbudziły duże zainteresowanie.

Polski związek wytwórni zabawek i przedmiotów przemysłu artystycznego liczy 15 fabryk, w czem 7 fabryk zabawek drzewnych, 3 blaszanych, 3 pluszowych, 2 lalek.

Polski związek w listopadzie przed sezonem Bożego Narodzenia mógł dostarczyć zabawek na 250 miljonów podług ówczesnego kursu.

Fabryka wyrobów gumowych „Wolbrom“.

Sp. Akc. w Wolbromiu, Województwo Kieleckie, dotąd od chwili wybuchu wojny nieczynna, została obecnie nanowo uruchomioną. W zakres produkcji wspomnianej placówki przemysłowej wchodzić będą tymczasem te same artykuły, jakie wyrabiane były przed wojną, a mianowicie: węże gumowe wszelkiego rodzaju, płyty „Jt“, uszczelnienia, gumowe artykuły techniczne, gumy do powozów, obcasy gumowe etc.

Kapitał akcyjny wynosi mkp. 1,200,000,000.

Do grona członków Rady zarządzającej należą między innymi pp.: Senator dr. Ernest Adam ze Lwowa, dyrektor banku dr. Wiktor Osuchowski i dyrektor banku dr. Stanisław Solański z Warszawy, oraz p. Piotr Westen, przedstawiciel wielkiego przemysłu w Wiedniu.

Unionbank - Dąbrowa.

Jako wypadek niecodziennej miary, wybija się tranzakcja, która niedawno miała miejsce, pomiędzy koncernem naftowym „Dąbrowa“ a Unionbankiem. Bank ten, mający swoją filję we Lwowie, nabył część akcji wymienionego koncernu i uzyskał wskutek tego udział w tem przedsiębiorstwie. Zaznaczyć przytem należy, że Unionbank już dawniej zajmował wybitne stanowisko w małopolskim przemyśle naftowym, posiadając poważną część udziałów galic. tow. naft. „Karpaty“ i prowadząc gospodarkę finansową tegoż towarzystwa. Przed 5-ciu latami ustąpił Unionbank z „Karpat“, kiedy większość akcyj przeszła w ręce innej grupy. Po wojnie przeszła znowu większa część tych udziałów w ręce kapitału francuskiego, a to zarówno „Karpat“, jak też sp. akc. „Schodnica“ i rafinerji „Apollo“, które to przedsiębiorstwa zostały następnie przyłączone do Dąbrowy.

Przez zakupno części akcji Dąbrowy odzyskuje Unionbank swoje pierwotne stanowisko w „Karpatach“, a zarazem uczestnictwo w całym szeregu zgrupowanych około „Dąbrowy“ przedsiębiorstw naftowych.

Oprócz przedsiębiorstw krajowych należą do „Dąbrowy“ przedsiębiorstwa i rafinerje naftowe zagraniczne, jak: rafinerja „Apollo“ w Preszburgu. „Hazaj“ w Budapeszcie, „Dresing“ koło Wiednia; dalej organizacje sprzedaży produktów naftowych „Nowa“ w Wiedniu, „Karpatia“ w Pradze i „Dąbrowa“ w Gdańsku.

Łączna ilość terenów naftowych „Dąbrowy“ obejmuje około 13,000 hektarów, ponad 350 szybów posiada produkcję, a 60 szybów znajduje się w wierceniu. Na całą produkcję krajową posiada „Dąbrowa“ około 25 proc., przyczem uczestniczy w produkcji poza-borysławskiej w wysokości około 75 proc., z czego w samym Bitkowie ma prawie 90 proc.

Wymienione wyżej rafinerje (3 w kraju a 3 zagranicą) mają przeszło 30,000 cystern rocznej zdolności przeróbczej, pojemność rezerwoarów obejmuje również przeszło 30,000 cystern ropy, a długość rurociągów tłoczniowych rozciąga się na przeszło 400 kilometrów.

Przez przystąpienie do międzynarodowej unji naftowej („Ipu“) partycypuje „Dąbrowa“ w kopalniach naftowych w Meksyku i Argentynie.

SYNDYKAT ROLNICZY
w KRAKOWIE.

Centralny Organ Handlowy dla Spółek, Kółek i Towarzystw Rolniczych

KRAKOW, Plac Szczepański № 6, Telefon № 148.

FILJE: LWÓW, Plac Marjacki № 10, Telefon № 90.

RÓWNE, ul. Szosowa.

W historji rozwoju gospodarki rolnej w Polsce Syndykaty Rolnicze mieć będą chlubną kartę, jako organizacje, które na podłożu działalności handlowej, umiały uchwycić ster kierowniczy i z roli pośrednika kupieckiego przerzucić się na stanowisko instruktora, szerzącego kulturę zawodową, dbającego nietylko o zyski materjalne dla stowarzyszonych, lecz i o korzyści ogólno - społeczne.

Utworzony w roku 1900 Syndykat Rolniczy w Krakowie od chwili swojego powstania wprawną kierowany ręką odegrał wybitną rolę w kierunku podniesienia kultury rolnej i przemysłu rolnego w Małopolsce. Jako centralny organ handlowy dla spółek, kółek i towarzystw rolniczych, wchodząc w bezpośrednie stosunki z najpoważniejszemi firmami wytwórczemi w zakresie maszyn i narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych i wogóle wszelkich artykułów niezbędnych dla rolników, usunął grunt z pod nóg całej plejady kosztownych pośredników wyzyskujących nieświadomość lub niedostateczne orjentowanie się swojej klijenteli, przyuczył do korzystania wyłącznie z towaru pierwszorzędnej jakości i do posługiwania się maszynami i narzędziami, których celowość zastosowania należycie sprawdził i ocenił.

Rozszerzając stale zakres swojej działalności i obejmując w sferę swoich wpływów coraz szersze połacie kraju, Syndykat Rolniczy w Krakowie już przed wojną był instytucją potężną, którą nie zdołały zachwiać wypadki wojenne, która przeciwnie w chwilach dla kraju najcięższych niosła pomoc wydatną rolnictwu polskiemu, korzyść której dla gospodarki rolnej w Małopolsce najbardziej się wówczas uwydatniła.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, po zlaniu się z macierzą t. z. Galicji, przed Syndykatem Rolniczym w Krakowie stanęły nowe zadania i cele do osiągnięcia, perspektywy tak szerokiej działalności, że ważyć się na to mogła tylko tak dobrze zorganizowana i na tak poważnych materjalnie podstawach oparta organizacja.

Zdezorganizowane drogi komunikacyjne, anormalne warunki pracy, zaostrzone waśnie klasowe, niepewna sytuacja polityczna w związku z nieuregulowanemi granicami, wreszcie zbrojny zatarg z Rosją bolszewicką i z Ukraińcami w Małopolsce Wschodniej — wszystko to utrudniało i prawie uniemożliwiało planowe kontynuowanie działalności.

Jednak mimo te trudności Syndykat Rolniczy w Krakowie nie ustawał w pracy i w miarę istotnej możności zaspakajał potrzeby rolnictwa, dostarczając maszyn i narzędzi rolniczych, zbóż siewnych i nasion, rów i t. d. O wysokości obrotów świadczą cyfry, wykazujące przeciętną sprzedaż w granicach 400 miljonów marek polskich, przy 5 proc. wypłacanej dywidendy od udziałów i przy 12 proc. zwrotów towarowych.

Syndykat Rolniczy w Krakowie posiada domy własne w Krakowie i we Lwowie, słowem stan posiadania wartości miljardowej.

Sfera wpływu Syndykatu Rolniczego w Krakowie obejmuje całą Małopolskę, Wołyń, oraz południowe połacie b. Kongresówki. Na czele tej instytucji handlowej rolniczej stoi Rada Nadzorcza, której prezesem jest Jan Gamiński oraz Zarząd w osobach pp.: Andrzeja, Osipa i Kazimierza Powidzkiego.

Główne kierownictwo spoczywa w doświadczonych rękach p. Adolfa Ponińskiego.

KRONIKA KRAJOWA

HANDEL

Nasz handel zagraniczny.

Główny urząd statystyczny ogłasza następujące dane, dotyczące handlu zagranicznego Rzeczypospolitej polskiej w maju 1923 r.

W maju r. b. przywieziono ogółem 251,523 tony towarów, wartości 894,9 miljardów marek.

Przywóz węgli i kosu wynosił 34,216 ton, wartości 7,2 miljardów marek, wywóz — 948,477 ton wartości 229,9 miljardów marek.

Wartość wywozu pokrywa w maju r. b. 93,5 proc. wartości przywozu. W porównaniu z miesiącem poprzednim wzrasta wartość przywozu, przy jednoczesnem zmniejszeniu się wartości wywozu. W ciągu pięciu miesięcy r. b. wartość przywozu wyniosła 478,8 miljonów franków złotych, wartość wywozu — 512,9 miljonów franków złotych. Bilans więc pięciu miesięcy, obliczony w walucie stałej, jest czynny.

Zestawienie z danemi za maj r. z. wskazuje, że przywóz bez węgli wzrósł z 68,4 miljonów franków złotych na 100,5 miljonów franków złotych, a wywóz bez węgli z 27.7 miljonów franków złotych na 70,4 miljonów franków złotych; wzrost więc wartości wywozu jest znacznie szybszy, co powoduje wybitną poprawę bilansu handlowego.

Układ polsko - turecki.

W dniu 23 lipca r. b. nastąpiło w Lozannie podpisanie umów polsko - tureckich. W posiedzeniu wzięli udział delegaci Polski z posłem Modzelewskim na czele i delegacja turecka z Ismetem Baszą. Przewodnictwo powierzono Ismetowi Baszy, który, otwierając posiedzenie, oświadczył, iż pełnomocnicy tureccy przyjmują przedłożone do podpisania umowy, t. j. traktat przyjaźni, konwencję handlową i konwencję o osadnictwie. Po analogicznem oświadczeniu posła Modzelewskiego podłożyli delegaci swe podpisy pod powyższe trzy umowy.

Podpisany traktat przyjaźni między Polską i Turcją zawiera kilka artykułów, ustalających stan nienaruszalności pokoju, szczerej, wieczystej przyjaźni oraz nawiązania stosunków dyplomatycznych i o przywilejach przedstawicielstw. Konwencja handlowa przewiduje m. in. wzajemną wolność handlu i żeglugi, zapewnia klauzulę największego uprzywilejowania w zakresie tranzytu, określa prawa kupców, przemysłowców i komiwojażerów, określa uprawnienia, przysługujące statkom w portach obu stron, zapewnia klauzulę największego uprzywilejowania w zakresie celnym, wreszcie omawia warunki ruchu towarowego i osobowego na kolejach. — Konwencja w sprawie osiedlania zapewnia obywatelom obu stron swobodę osiedlania się i ruchu, przewidując między innemi wolność poświęcania się handlowi.

Polski handel towarowy z zagranicą.

W naszym obrocie towarowym z zagranicą wyraźnie zaznacza się zwrot ku lepszemu: zmniejsza się przywóz towarów konsumcyjnych, przeważnie produktów spożywczych, wzrasta natomiast przywóz towarów produkcyjnych (bawełny, wełny, garbników, przędzy i t. p.), jednocześnie z tem wzrasta nasz eksport, przytem półfabrykaty ilościowo są na pierwszem, wyroby gotowe — na drugiem, a surowce — na trzeciem miejscu. Za pierwsze 4 miesiące r. b. w porównaniu z tym samym okresem czasu w roku zeszłym, wywóz drzewa przerobionego (deski, łaty, podkłady kolejowe) wzrósł 5 razy, odpadków ropy — 60 razy i przędzy — 10 razy. Wywóz gotowych wyrobów zwiększył się w następujący sposób: włókienniczych przeszło 5 razy, skór wyprawionych i skórzanych wyrobów przeszło 3 razy, wyrobów metalowych — 1,5 razy, galanterji i pasmanterji — 1,3 razy i wreszcie przetworów chemicznych o 38 proc. Z surowców najwięcej wzrósł wywóz drzewa (budulcowego i opałowego) oraz cementu.

Handel Polski z Finlandją.

Handel nasz z Finlandją charakteryzują następujące cyfry: w 1921 r. wywiozła Polska do Finlandji towaru za 3 milj. mk. fin., w 1922 r. — za 25 miljonów mk. fin., a w ciągu 5 miesięcy 1923 r. — za 35 mil. mk. fin. Towary niemieckie obecnie już się Finlandji nie kalkulują, wobec czego handel Polski ma najlepsze widoki. Główną przeszkodą rozwoju handlu polsko - fińskiego jest brak stałej komunikacji okrętowej z Gdańska do Finlandji.

O uregulowanie sprawy wywozu towarów.

Kupcy polscy zawierają często umowy z kupcami zagranicznymi na dostawę towarów, które w danej chwili nie objęte są zakazem wywozu. W międzyczasie jednak ukazuje się rozporządzenie zabraniające wywozu towaru, co do którego niektóre firmy pozawierały już z zagranicą umowy. W ten sposób kupcy polscy nie mogą dopełnić powziętych zobowiązań i zmuszeni są do czynienia starań o pozwolenie na wywóz w drodze wyjątku, motywując zwyżkę swą prośbę tem, że przez niedopełnienie umowy podrywa się zaufanie zagranicy do kupiectwa polskiego. W sferach kupieckich istnieje opinja, że o wiele skuteczniejsze w praktyce byłoby zarządzenie ministra przemysłu i handlu regulujące stan tej rzeczy.

Towary zimowe.

Postęp katastrofalny drożyzny wszelkich towarów, pomiędzy prowincjonalnymi kupcami detalistami a fabrykantami w większych miastach Rzeczypospolitej, z Warszawą w pierwszym rzędzie, wytwarza stosunki niezmiernie zawiłe i anormalne. W chwili obecnej jak corocznie o tej porze, detaliści prowincjonalni zaczynali zaopatrywać się w artykuły zimowe jak trykotaże, wyroby z materjałów grubych, kalosze, obuwie nieprzemakalne i t. d. Drobni detaliści powodowani zabiegliwością umawiali i płacili z góry według cenników bieżących towar zimowy ku obustronnemu zadowoleniu. Kupiec pomniejszy zaopatrywał się w towar, producent rad był ze wzmożonych obrotów w sezonie martwym. Dziś fabrykanci pomienionych artykułów niechętnie przyjmują obstalunki i podobno nawet nie dopuszczają do obiegu towarów zimowych już przygotowanych. Chodzi im o niepozbywanie się towarów, których cena za kilka tygodni wzrośnie niepomiernie. W powstrzymaniu odpływu tychże artykułów są zainteresowani w równej mierze i dostawcy materjałów surowych, którym bardziej przypada na rękę sprzedaż tychże dla wytwórni o ile można najpóźniej. Tendencję, o której mowa już zauważyła publiczność prowincjonalna prywatna, zjeżdżająca z dalszych stron do Warszawy po zakupy.

Producenci detaliści warszawscy pod pozorem wyczerpania zapasów odprawiają klijentelę z niczem i obiecują dostarczanie żądanych przedmiotów dopiero na początek sezonu zimowego. Przytoczone objawy nasuwają poważne obawy o ceny towarów zimowych w czasie, gdy nastąpi konieczność zaopatrywania się w czapki zimowe. Kalosze przedmioty futrzane, bieliznę wełnianą i t. d.

Buraki powinny zostać w kraju.

Producenci buraków cukrowych z powiatów graniczących z Rumunją zwrócili się do rządu z prośbą o pozwolenie na wywóz buraków zagranicę. Prośbę tę popierają dwa ministerja. Należy się spodziewać, że wywóz produktu, którego obfitość wpływa na zmniejszenie kosztów produkcji takiego artykułu codziennej potrzeby, jakim jest cukier będzie bezwzględnie zakazany.

Nierzetelna konkurencja.

Szereg zagranicznych fabryk otworzyło oddziały w Polsce i wskazuje stale na swych etykietach wyłącznie zagraniczne miejsce produkcji. Wprowadza się tem w błąd spożywców polskich, dających pierwszeństwo wyrobom zagranicznym, w ten sposób, że kupują oni wyrób niby zagraniczny (a w istocie fabrykowany w Polsce) gorszy i droższy od wyrobów istotnie polskich. Wobec tego grupa fabryk perfum zwróciła się do ministerjum przemysłu i handlu za pośrednictwem Centralnego związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów o wydanie rozporządzenia, aby fabryki zagraniczne, wyrabiające swe towary w Polsce na sprzedaż na naszym rynku oznaczały właściwe mijesce fabrykacji.

Ministerjum przemysłu i handlu odpowiedziało Centralnemu związkowi, iż niema narazie podstaw prawnych dla wydania rozporządzenia, nakazującego firmom zagranicznym mającym oddziały swych fabryk w Polsce, używania etykiet zaznaczających, iż produkt wytworzony został w Polsce. Jednocześnie ministerjum przemysłu i handlu informuje, że ministerjum sprawiedliwości opracowuje projekt ustawy w przedmiocie zwalczania nierzetelnej konkurencji.

Polska na Targach Ryskich.

W pozbawionej wielkiego przemysłu powojennej Rydze skończyły się Targi Ryskie, na których reprezentowane były przeważnie wszelkie eksportujące państwa europejskie, interesujące się nowymi rynkami zbytu lub starające się o nie na przyszłość. Na wystawie były więc pawilony: francuski, szwedzki, sowiecki i t. d.; lecz najgorzej się przedstawiał z innymi pawilon polski, który w zeszłym roku wzbudził nadzwyczajne zainteresowanie i sympatję wobec swego gustownego wyglądu zewnętrznego i urządzenia wewnętrznego.

W roku bieżącym następujące firmy polskie wystawiły swe eksponaty: maszyny do obróbki drzewa wystawiło T-wo Akc. „Unja", dawn. Blumwe i Syn w Bydgoszczy, Szajbler Grohman w Łodzi, Krusze i Ender w Pabjanicach wzory manufaktury; Odlewnia Stąporkow armaturę do pieców kaflowych i elementy do centralnego ogrzewania, A. Mann z Warszawy — narzędzia stolarskie, ciesielskie i wyroby nożownicze, Rudzki z Warszawy wzory rur lanych i turbin. M. Leszczyński—Warszawa — próby atramentów, Immerglik — Kraków — wódki, likiery.

Naogół więc stwierdzić wypada, że głównie z powodów walutowych udział Polski w tegorocznych Targach Ryskich był słaby, co jest niewątpliwie godne pożałowania.

Opłaty za przywóz i wywóz towarów.

Urząd przywozu i wywozu pobierać będzie 4 promile wysokości faktury od każdorazowego zezwolenia na wywóz lub przywóz. W ten sposób urząd ten będzie pokrywał w zupełności swe wydatki.

JARMARKI WYSTAWY

Druga wystawa wzorów polskiego przemysłu metalurgicznego.

Po wystawie wzorów przemysłu hutniczego i maszynowego, która odbyła się w czerwcu i lipcu r. b., osiągając duże powodzenie, organizuje obecnie polski Związek przemysłowców metalowych wraz ze S. A. „Zjednoczeni polscy przemysłowcy metalowi" w hali wystawowej przy ul. N.-Świat 50, drugą wystawę wzorów przemysłu metalowego, poświęconą specjalnie działowi wyrobów użytku domowego.

Wystawa ma być otwarta dnia 2 września i trwać będzie do dnia 7 października r. b. W wystawie wezmą udział te krajowe fabryki metalowe, które trudnią się produkcją artykułów, mających zastosowanie w gospodarstwie domowem, jako też sprzętów, służących do umeblowania i ozdoby mieszkań.

Wystawa w Niżnym Nowgorodzie.

Dn. 1 sierpnia odbyło się otwarcie jarmarku w Niżniem. Z ramienia rządu Sowietów otwarcia dokonał Rykow. Prasa sowiecka podkreśla wysoką wartość towarów przedłożonych przez same instytucje rządowe i ocenia je na 100 milj. rb. złotych. W związku z wystawą wynikło nieporozumienie na tle podatkowem. Miejscowy bowiem oddział komisarjatu finansów wyznaczył na towary prywatne a także i firm zagranicznych tak kolosalne podatki, że wśród kupców powstała panika. Prezes komitetu wystawy Małyszew wysłał w tej sprawie gwałtowną depeszę do komisarjatu finansów.

Targi Norweskie.

Dnia 2-go września otwierają swe podwoje IV Targi Norweskie w Chrystjanji i trwać będą do dn. 9 września.

Targi Norweskie w ciągu ubiegłych lat jednoczyły wytwórców norweskich ze wszystkich gałęzi przemysłu i nabywców zarówno krajowych, jak i zagranicznych, którzy przybywali ze wszystkich państw europejskich, a nawet z krajów zamorskich aby ująć w całokształcie istotę wytwórczości norweskiej i zawiązać stosunki handlowe z Norwegją. To też na Targach w latach ubiegłych transakcje handlowe były bardzo liczne, a w roku bieżącym zapowiada się to samo.

Jarmarki i targi w województwie Lubelskiem.

Wojewoda lubelski ustanowił jarmarki i targi w następujących miejscowościach Województwa lubelskiego:

W Białej Podlaskiej — targi i jarmarki, z których pierwsze odbywać się będą w każdy czwartek, drugie zaś w pierwszy dzień czwartkowy każdego miesiąca. Przedmiotem targów i jarmarków ma być sprzedaż i kupno żywego i martwego inwentarza, produktów spożywczych i innych artykułów użyteczności gospodarczej;

w Sławatyczach, pow. Bialskiego — targi, które odbywać się będą w każdy poniedziałek;

w Rossoszu, pow. Bialskiego — targi w poniedziałki po 15-ym każdego miesiąca;

we wsi Łukowo, pow. Biłgorajskiego — targi w każdą środę;

we wsi Huta Plebańska, pow. Biłgorajskiego — jarmarki odbywać się będą w każdy wtorek;

w Świerzach, pow. Chełmskiego — jarmarki we środy, co dwa tygodnie;

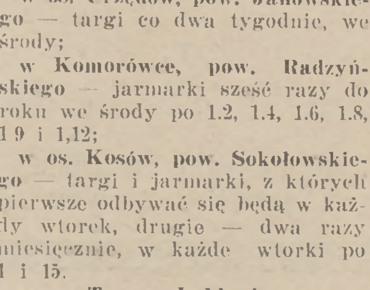
w os. Urzędów, pow. Janowskiego — targi co dwa tygodnie, we środy;

w Komorówce, pow. Radzyńskiego — jarmarki sześć razy do roku we środy po 1.2, 1.4, 1.6, 1.8, 1.9 i 1,12;

w os. Kosów, pow. Sokołowskiego — targi i jarmarki, z których pierwsze odbywać się będą w każdy wtorek, drugie — dwa razy miesięcznie, w każde wtorki po 1 i 15.

Targ w Lublanie.

Wystawa wzorów i próbek pod nazwą III-go Targu lublańskiego odbędzie się w Lublanie od 1 do 10 września r. b.



Jesienne Targi Wrocławskie.

Trzynaste z rzędu następne Targi we Wrocławiu odbędą się w czasie od 2 do 5 września. Urząd Targowy mieści się we Wrocławiu, ul. Elżbiety (Elisabethstr. 6), natomiast Towarzystwo dla ruchu zagranicznego znajduje się we Wrocławiu 2, przy Gł. Dworcu 1.

Międzynarodowa wystawa spółdzielcza w Gandawie.

Z inicjatywy Tow. kooperatystów odbyła się konferencja przedstawicieli związków spółdzielczych Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie międzynarodowej wystawy spółdzielczej, mającej się odbyć w Gandawie w r. 1924.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele: Związku polskich stowarzyszeń spożywców, Związku rewizyjnego spółdzielni rolniczych w Warszawie, Związku rewizyjnego i „Zespołu" pracowników państwowych i komunalnych, polskiego Związku rewizyjnego spółek kredytowych, Krajowej spółdzielni spożywców - kolejarzy, Związku rewizyjnego spółdzielni wojskowych, Patronatu spółek oszczędnościowych i pożyczkowych we Lwowie oraz rady Tow. kooperatystów.

Nadto zawiadomiły o swojem przystąpieniu: Związek spółdzielni zarobkowych i gospodarczych w Poznaniu, centralna Kasa spółek rolniczych, Związek rewizyjny spółek rolniczo - handlowych we Lwowie, Związek rewizyjny stowarzyszeń rolniczo - handlowych w Krakowie.

Uczestnicy konferencji przyszli jednomyślnie do przekonania, że spółdzielczość polska winna być reprezentowana na wystawie spółdzielczej w Gandawie i że należy dołożyć usilnych starań, aby udział ten wypadł jaknajlepiej.

W tym celu powołano Polski krajowy komitet organizacyjny międzynarodowej wystawy spółdzielczej w Gandawie, złożony z 5 członków, z których 4-ch mianowicie, pp. Kleniewskiego, Mrozowskiego, Wadowskiego i Marjana Rapackiego, wybrano na zebraniu, piątego zaś wydeleguje komitet wykonawczy zjazdów przewodników kooperacji polskiej. Nadto udzielono komitetowi organizacyjnemu wystawy prawo kooptacji.

KRONIKA FINANSOWA

Stan rachunków P. K. K. P.

Ogłoszono zestawienie rachunków P. K. K. P. na dz. 31 lipca r. b. W dniu tym obieg banknotów wynosił 4,478,709 miljonów mkp. Dług skarbu państwa 4,485,000 miljonów mkp. Zapas bankontów zagranicznych w-g parytetu 2 952,289 marek złotych, zapas dewiz na rachunkach nostro w-g parytetu 30,641,732 marek złotych, razem z górą 33 i pół miljona marek złotych. W porównaniu z ubiegłym miesiącem znacznie się zmniejszył zapas banknotów zagranicznych w P. K. K. P. (na 1-go ub. mies. 5,865,280 mk. złotych). Ubytek ten jest wynikiem rzucenia większej ilości banknotów tych na rynek, celem ukrócenia spekulacji, polegającej na wyższem cenieniu w obrotach banknotów aniżeli dewiz, które właśnie raczej więcej winny być poszukiwane. Natomiast ogólny stan rozporządzalnych zapasów walut obcych wzrósł mniej więcej w-g parytetu o 1,800,000 marek złotych (w końcu zeszłego miesiąca wynosił 31,820,267 mk. złotych). Obieg banknotów wzrósł w ciągu ubiegłego miesiąca o 902,060 miljonów mkp., dług skarbu państwa o 1 488,500 miljonów mkp.

Nowa emisja bonów skarbowych.

Wypuszczona 1 lutego r. b. 4-ta serja biletów skarbowych w kwocie 200 miljardów mk., została wyczerpana. Wobec tego rada ministrów upoważniła ministra skarbu do przedłożenia sejmowi projektu ustawy o z większeniu 4-ej serji biletów skarbowych do wysokości 1,000 miljardów mk. Zwiększenie emisji biletów skarbowych wpłynie dodatnio na stan finansowy państwa ze względu na zmniejszenie emisji banknotów.

Spłata długów zagranicznych Polski.

W roku bieżącym spłaciliśmy dotychczas następujące długi zagraniczne: guldenów holenderskich 2 miljony, dolarów St. Zjednocz. Amer. Półn. 1,620,000, lirów włoskich walutą polską za około dwu miljardów marek. Dane powyższe dotyczą spłaconego kapitału. Pozatem opłaciliśmy 915,250 dolarów tytułem procentów od zaciągniętych długów. Ogółem spłaciliśmy w roku bieżącym, po przeliczeniu walut na dolary, około 1,860 tys. dolarów długów zagranicznych, razem zaś z procentami 2,775,250 dol., co wynosi po przeliczeniu na naszą walutę według kursu obecnego około 700 miljardów marek polskich. Ogólny, pozostały dług zagraniczny Polski wynosi 287,175,068 dolarów. W roku bieżącym przypada jeszcze jedna tylko ważniejsza spłata w połowie października r. b. w sumie 283,500 dolarów. Największą spłatą w roku obecnym była rata za lokomotywy, dostarczone przez firmę Baldwin C-o, w sumie razem z procentami z górą miljona dwustu dolarów, która przypada w czerwcu roku bieżącego, a zatem w okresie najcięższego przesilenia walutowego. Uiszczenie terminowe wówczas tej spłaty było jednym z ważnych czynników, które ugruntowały zaufanie sfer gospodarczych świata do wypłacalności Polski.

Dochody monopolu tytuniowego.

Monopol tytuniowy dał w pierwszej połowie r. b. 17,097,2 tys. złotych; w drugiej połowie r. b. przewidywany jest wpływ wyższy. Ogółem spodziewa się min. skarbu osiągnąć w r. b. z monopolu tytuniowego 45 milj. złotych.

Sprawa banków gdańskich.

Ministerjum skarbu rozesłało do wszystkich banków w Polsce okólnik, w którym poleca zamknięcie rachunku Domu bankowego E. Heiman i C-o w Gdańsku, wobec stwierdzonej przez tę firmę sprzedaży wypłat na Polskę, bez posiadania w bankach polskich dostatecznego pokrycia.

W uzupełnieniu tej wiadomości należy zaznaczyć, że właściciel Domu bankowego. Heiman, jest jednym z tych rekinów walutowych, którzy stale spekulowali na spadku waluty polskiej, rzucając na giełdzie gdańskiej olbrzymie ilości marek polskich dla obniżenia jej kursu.

Zaświadczenia dla ulg celnych.

W „Monitorze Polskim" ogłoszono obwieszczenie min. przemysłu i handlu, że w sprawie uzyskania zaświadczeń ministerjum przemysłu i handlu o ulgach celnych obowiązują następujące warunki: Zaświadczenia będą wydawane na odpowiednie przedmioty zakładom wytwórczym, związkom zakładów wytwórczych, względnie syndykatom rolniczym, związkom rolniczym lub pojedyńczym gospodarstwom rolnym. Firmy handlowe powinny przedstawić upoważnienie swoich mocodawców (odbiorców) do uzyskania wyżej wymienionych zaświadczeń. Zaświadczenia będą wydawane na podstawie piśmiennych podań o przyznanie ulgi celnej, wystosowanych na imię ministerjum skarbu, a przesyłanych w dwóch egzemplarzach do ministerjum przemysłu i handlu. W podaniach wskazane być winny: rodzaj, ilość i waga sprowadzanych przedmiotów, oraz urząd celny, w którym dokonana będzie odprawa celna. Do podań w każdym wypadku należy dołączyć zagraniczne rachunki lub oferty z dokładnem określeniem danego towaru. Nadto, jeżeli przedmiotem podania są maszyny, aparaty lub ich części, należy także dołączyć rysunki lub fotografje tych maszyn, aparatów lub ich części — jeżeli zaś przedmiotem podania są materjały surowe lub pomocnicze, przeznaczone do produkcji, powinno być dołączone poświadczenie władzy przemysłowej II instancji (w wolnem mieście Gdańsku — odpowiedniego wydziału senatu) lub organizacji gospodarczych o rodzaju przedsiębiorstwa petenta (wytwórcze czy handlowe) i o zgodności sprowadzanych ilości surowca ze zdolnością przetwórczą fabryki petenta.

Nowa emisja bonów złotych.

Na mocy ustawy z dn. 22 marca r. b. wypuszczono 6 proc., złote bony skarbowe na sumę 50 miljonów złotych. Pierwszy termin płatności bonów serji A przypada 1 października. Aby umożliwić konwersję bonów przypadających do wypłaty, rada ministrów uchwaliła wystąpić do sejmu z projektem ustawy w przedmiocie wypuszczenia 2-ej emisji 6 proc., złotych bonów skarbowych na opłatę bonów emisji poprzedniej. Nowa emisja wypuszczona byłaby 1 września na ogólną sumę 50 miljonów złotych.

Kronika  Ustawodawcza.

Księgi obrotu.

Rozporządzenie ministra skarbu w prawie prowadzenia księgi obrotu wprowadza pewien rodzaj specjalnej celowej pojedynczej buchalterji. Jest to połączenie jednocześnie książki towarowej i kasowej, zastępującej całą buchalterję tam, gdzie ona nie bywą odpowiednio prowadzona. Każda pozycja musi być poparta dowodami. Księgi obrotu mają tę dobrą stronę, że zmuszają do prowadzenia książek i zachowania porządku handlowej rachunkowości. Nawet tam, gdzie prowadzoną jest podwójna buchalterja „księga obrotu nie będzie zbyteczną, gdyż stanie się sprawdzianem dochodów firmy. Cały szkopuł sprawy leży jak zwykle w obliczaniu prawidłowem remanentu towarów lub surowców, a głównie w pozycjach tam, gdzie niema kapitału obrotowego i w płaceniu procentów od pożyczek, a tem samem, że targ lub produkcja może nie starczyć na pokrycie wydatków. Dla rutynowanego buchaltera sprawdzanie podług ksiąg nie będzie stanowić trudności. Trudnością jest jednak „pojęcie" przychodu towarów z rozchodem kasy i targów dziennych jako rozchodu. To pojęcie właśnie przychodu i rozchoru gmatwa myśl dobrą i będzie przyczyną nieporozumień. Sądzimy, iż więcej prawidłowy byłby podział na przychód i rozchód kasy i przychód i rozchód towarów, a ten ostatni w czasach kosztu i sprzedaży, w dwóch rubrykach, dla możności sprawdzania zarówno remanentu jak i zysku, wreszcie ilości i wagi. Początek jednak zrobiony, a życie przyniesie z sobą pewne zmiany, które uplastyczną to, co jest potrzebne do wiadomości zarówno firmy jak i skarbu.

Ustawa o ochronie wynalazków.

Senacka komisja gospodarstwa społecznego łącznie z komisją prawniczą niedawno obradowały nad projektem ustawy o ochronie wynalazków. W obradach wzięli udział zaproszeni przez komisję rzeczoznawcy w osobach prof. Zolla oraz dr. Skrzypkowskiego. Prof. Zoll wypowiedział się za przyjęciem projektu ustawy w brzmieniu sejmowem. Prof. Zoll jest zwolennikiem romańskiego systemu patentowania wynalazków, który w procedurze swej jest szybszy od systemu niemiecko-amerykańskiego, polegającego na przewlekłem badaniu. Gdy pierwszy system daje możność udzielania wynalazcy patentu w ciągu 1—2 miesięcy, to system drugi wymaga znacznie dłuższego czasu. Wymaga on ogromnego aparatu technicznego, Polska zaś w obecnym czasie nie może sobie pozwolić na zwiększenie liczby urzędników. W polskim urzędzie patentowanym jest zgłoszonych 12,000 wynalazków, które przy stosowaniu systemu amerykańsko-niemieckiego zbyt długo musiałyby czekać na opatentowanie.

Dr. Skrzypkowski jest innego zdania i twierdzi, że system amerykańsko-niemiecki, oparty o długotrwałe badania i próby, daje większą gwarancję, co do doskonałości danego wynalazku. Tego samego zdania są senatorowie Brun i Baliński, senatorowie zaś Nowak i Długosz popierają wywody prof. Zolla. Przedstawiciel urzędu patentowanego złożył dane liczbowe, tyczące się reprezentowanego przezeń urzędu. Urząd posiada 7 techników specjalistów oraz 60 urzędników personelu. Przy systemie romańskim można byłoby patentować średnio po 75 wynalazków miesięcznie, przy amerykańsko-niemieckim 25. Dyskusji nie ukończono.

Tymczasowa rada spożywców.

W wykonaniu uchwały rady ministrów z dn. 1 lutego 1923 r., o utworzeniu przy nadzwyczajnym komisarjacie zwalczania drożyzny w celu spółpracy z nim tymczasowej rady spożywców, p. minister spraw wewnętrznych zwrócił się do instytucji, których przedstawiciele wejść mają do wspomnianej rady, z prośbą o wyznaczenie delegatów. Tymczasowa rada spożywców ma się składać z 10 osób: 5 — z nominacji z pośród wybitnych działaczów-ekonomistów i 5 delegatów po jednym od „Związku miast polskich", „Tow. aprowizacji miast", „Związku polskich stowarzyszeń spożyw.", „Związku robotniczych spółdzielni spożywczych" i „Związku rewizyjnego spółdzielni pracowników państwowych i komunalnych". Tymczasowa rada spożywców rozpocząć ma swe prace w najbliższym czasie.

Ustawa o podatku dochodowym.

W Nr. 77 Dziennika Ustaw ogłoszony został pełny tekst znowelizowanej ustawy o państwowym podatku dochodowym w brzmieniu obecnie obowiązującem, po uwzględnieniu wszelkich zmian, wprowadzonych do ustawy z dn. 16 lipca 1920 r. przez nowelę z dn. kwietnia 1922 r. i dnia 9 marca b. r.

Ogłoszona ustawa, obejmująca 131 artykułów, stanowić będzie jako źródło prawie znaczne udogodnienie dla płatników państwowego podatku dochodowego.

O prawa akcjonarjuszów.

W związku z rozlegającemi się z wielu stron skargami właścicieli akcji na pokrzywdzenie ich przy nowych emisjach przez zarządy Tow. akcyjnych, otrzymujemy ze źródła miarodajnego wyjaśnienie następujące:

Ministerja skarbu oraz przemysłu i handlu, powołane do zatwierdzania warunków nowych emisji, zwracają baczną uwagę na to, aby ograniczenie prawa otrzymania nowych akcji na podstawie posiadania dawnych, było i formalnie i rzeczowo umotywowane. Jeżeli rząd zatwierdza emisję, w której takie ograniczenie jest stosowane, — to dzieje się to tylko: 1) gdy uchwała zapadła na zebraniu akcjonarjuszów przytłaczającą większością głosów; 2) gdy w terminie miesięcznym od dnia powzięcia uchwały przez walne zgromadzenie akcjonrjuszów nie wpłynie skarga od akcjonarjuszów pokrzywdzonych.

Pozatem ograniczenia takie są uwzględnione, gdy nowa emisja przeznaczona jest na zapłacenie za majątek nabyty lub też na spłatę już zaciągniętych długów.

Należności celne.

Na mocy rozporządzenia Ministra skarbu dyrekcje polskich kolei państwowych korzystają z prawa do odraczania wpłaty należności celnych na czas do 2-ch miesięcy, o ile odprawy celnej towarów dokonały ajencje celne tych kolei. — Zobowiązania powinny być pokryte przez Dyrekcje Polskich Kolei Państwowych po upływie miesiąca, wpłata powinna nastąpić najdalej w ciągu pierwszych pięciu dni każdego miesiąca.

Spirytus.

W „Dzienniku Ustaw" ukazało się rozporządzenie ministra skarbu co do dodatkowego opodatkowania spirytusu, wydane w wykonaniu rozporządzenia rady ministrów z dn. 26 lipca r. b.

Opodatkowanie to podniesiono z 20 na 35 tysięcy marek od litra spirytusu 100-stopniowego.

Przedsiębiorcy fabryk wódek (likierni, rozlewni), tudzież hurtowni i detaliczni sprzedawcy wódek obowiązani są zamknąć z dniem wejścia w życie rozporządzenia rady ministrów z dn. 26 lipca prowadzone w ich przedsiębiorstwach książki i rejestry przychodu i rozchodu spirytusu i wyrobów wódczanych i wyprowadzić pozostały na ten dzień zapas.

Przedsiębiorcy ci, jak również osoby prywatne, posiadające więcbej, niż 5 litrów stustopniowego spirytusu, zawartego w spirytusie i wyrobach wódczanych, powinni zgłosić pisemnie w dwu egzemplarzach, w przeciągu trzech dni: w b. zaborze rosyjskim właściwemu urzędowi akcyz i monopolów, zaś poza siedzibą tego urzędu właściwemu inspektorowi kontroli skarbowej, a w b. zaborze austrjackim i pruskim równorzędnym urzędom skarbowym — cały zapas spirytusu i wyrobów wódczanych (likierów, wódek, rumu, koniaku i t. p.), jaki znajdować się będzie u nich w dniu wejścia w życie rozporządzenia rady ministrów z dn. 26 lipca 1923 r.

Odbiorcy posyłek spirytusu lub wyrobów wódczanych, wysłanych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia rady ministrów z dn. 26 lipca 1923 r., a odebranych po tym dniu, obowiązani są zgłosić je powyżej wymienionym urzędom w przeciągu 3 dni po odbiorze.

Zgłoszenie zapasów ma zawierać dane co do ilości i stopniowości spirytusu, a co do wyrobów wódczanych ilości i pojemności naczyń, zawierających te wyroby i ogólną liczbę litrów bieżących, dalej miejscowość i miejsce przechowania zapasów.

Na podstawie otrzymanego zgłoszenia nastąpi zbadanie zapasów przez organy skarbowe, z pozostawieniem jednego egzemplarza oznajmienia posiadaczowi zapasów, który będzie obowiązany uiścić dodatkowy podatek w najbliższej kasie skarbowej do dni 8.

Na znak dodatkowego opodatkowania wyrobów wódczanych nalepi zgłaszający na każdej flaszce z wyrobami wódczanemi, niezależnie od opasek, poprzednio nalepionych, jeszcze jedną typu ostatniego i to równolegle do etykiety.

Z dniem wejścia w życie rozporządzenia rady ministrów z dn. 26 lipca 1923 r., obowiązane są fabryki wódek (rozlewnie, likiernie), aż do wyczerpania zapasu opasek, nakładać na flaszki z wyrobami wódczanemi po dwie takie opaski.

Regulamin Komitetu ekonom. ministrów.

Rada ministrów zatwierdziła nowy regulamin komitetu ekonomicznego ministrów, analogiczny do regulaminu rady ministrów.

Według regulaminu tego, w obradach komitetu ekonomicznego ministrów z głosem decydującym biorą udział ministrowie, a wiceministrowie i dyrektorowie departamentów uczestniczący w obradach komitetu w zastępstwie swoich ministrów, mieć będą głos decydujący tylko w sprawach swego wydziału. Kompetencje komitetu ekonomicznego nie uległy zmianie.

Komitet ekonomiczny powołany jest:

I) do przygotowawczego rozważania dla rady ministrów spraw: 1) dotyczących programu i ogólnych zasad polityki ekonomicznej rządu; 2) wniosków ustawodawczych z dziedziny gospodarczej oraz 3) wszelkich spraw o znaczeniu ekonomicznem, które ze względów formalnych lub rzeczowych wymagają rozstrzygnięcia przez radę ministrów; 4) wszelkich spraw natury gospodarczej, które należąc do zakresu działania resortowych ministrów, wymagają jednakże uzgodnienia w postępowaniu między ministrami; 5) rozporządzeń i zarządzeń natury gospodarczej, które należąc do zakresu działania resortowych ministrów, mają większą doniosłość gospodarczą lab dotyczą zakresu działania resortowych ministrów, mają większą doniosłoć gospodarczą lub dotyczą zakresu działania kilku ministrów reprezentowanych w komitecie ekonomicznym ministrów;

II) do rozważania i rozstrzygania: 1) spraw przekazanych komitetowi ekonomicznemu ministrów do ostatecznej decyzji przez radę ministrów, oraz 2) spraw należących do zakresu działania poszczególnych ministrów, a dotyczących; a) umów wywozowych rządowych, b) umów o dostawach rządowych zagranicznych, d) kredytów, gwarancji i pożyczek rządowych, które przewyższają ogólnę sumę 100 miljonów marek dla jednego przedsiębiorstwa.

W sprawie zakupu ropy bruttowej.

Weszło w życie rozporządzenie ministra przemysłu i handlu, wydane w porozumieniu z ministrami sprawiedliwości oraz spraw wewnętrznych w sprawie wykonania ustawy z dnia 1 maja r. b. o zakupie t .zw. ropy bruttowej dla państwowej fabryki olejów mineralnych w Drohobyczu.

Tekst rozporządzenia powyższego ogłoszony został w nr. 69 „Dz. Ustaw".

Różne.

Związek zawodowy inżynierów przemysłu metalowego.

Zarejestrowano ustawę nowego związku zawodowego, pod nazwą: Polski Związek zawodowy inżynierów przemysłu metalowego.

Siedzibą Związku jest Warszawa, terenem zaś działalności cała Rzeczpospolita Polska.

Zadania Związku są następujące: obrona i popieranie interesów ekonomicznych i kulturalnych inżynierów przemysłu metalowego i uniezależnienie go od przemysłu metalowego zagranicznego, a także obsadzenie placówek polskiego przemysłu metalowego przez siły techniczne wyłącznie polskie; organizowanie zbiorowych akcji, mających na celu polepszenie warunków bytu; zabezpieczenie materjalne na wypadek choroby, braku pracy, kalectwa i starości.

Zarząd Związku stanowią pp.: Józef Weber, Władysław Smaczny, Edward Pietraszkiewicz, Józef Gościcki i Stefan Jaśkowski.

Adres tymczasowy zarz.: Marszałkowska 25, m. 52, na ręce inż. Pietraszkiewicza.

Kolejka Sosnowiec — Katowice.

Udzielono pozwolenia towarzystwu węglowemu w Polsce na prowadzenie studjów przedwstępnych celem wybudowania normalno - torowej kolejki elektrycznej z Sosnowca do Katowic i z Czeladzi do Bytomia. Wyżej wymienione towarzystwo projektuje także wybudowanie kolejki elektrycznej przez Sosnowiec do Krakowa.

O giełdę drzewną i płodów rolniczych w Bydgoszczy.

Ktokolwiek zna stosunki ekonomiczne nadnoteckiego okręgu, związane ściśle z stosunkami reszty Pomorza, ten stanowczo musi się dziwić, iż Bydgoszcz, ten polski Manchester, nie posiada dotąd giełdy drzewnej ani też giełdy płodów rolniczych. Zacznijmy od pierwszej. Okręg nasz obejmuje olbrzymią liczbę placówek handlu i przemysłu drzewnego, słynąc z nieprzeciętnego poziomu tych gałęzi ekonomicznych w całej Polsce. Skoro nie dające się zaprzeczyć fakta powyższe, oparte na datach statystycznych, stwierdzających, iż w okręgu Izby posiadamy 75 tartaków oraz 30 zarejestrowanych kupców drzewnych, przemawiają dobitnie za koniecznością giełdy drzewnej, to niemniej trzeba wziąć pod uwagę, że wyłącznie giełda tego rodzaju związana jest jakoby z kwestją portu i nadbrzeżnej składnicy. W odróżnieniu bowiem giełd innego rodzaju, musi ta ostatnia dawać możność interesentom oglądania towaru, a to dla notorycznej różnolitości gatunków drzewa. Pod tym względem posiada Bydgoszcz nielada atut, albowiem port bydgoski liczy 95 hektarów powierzchni, może zatem pomieścić 300.000 mtr. kub. drzewa. Utworzenie giełdy drzewnej w Bydgoszczy przyczyniłoby się z jednej strony nader dodatnio do coraz pomyślniejszego rozwoju przemysłu i handlu drzewnego w naszym okręgu, jakoteż na Pomorzu, którego interesa są z okręgiem nadnoteckim najściślej związane, oraz z drugiej strony wpłynęłoby pomyślnie na stosunki gospodarcze całego państwa przez uniezależnienie tutejszego przemysłu drzewnego od wpływu gdańskich spekulantów. Nadmienić wypada, że nawet Warszawskie Zrzeszenie Właścicieli Lasów jeszcze z początkiem 1922 r. wypowiedziało się w powyższym kierunku przychylnie dla Bydgoszczy.

Kwestja druga, kwestja giełdy płodów rolniczych przedstawia się następująco: notowania cen ziemiopłodów dokonywała Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy od lat z górą trzydziestu codziennie aż do wybuchu wojny, zaś następnie dwa razy w tygodniu, co do dnia dzisiejszego praktykuje. To dowód najlepszy, że giełda powyższa jest u nas pożądaną i konieczną, że tak powiem, samo życie gospodarcze utworzenia jej się domaga. Niemniej przemawiają w tym kierunku ostatnie daty statystyczne tutejszego przemysłu i handlu spożywczego, które wykazują 235 firm handlowych, trudniących się handlem zboża, nasion, ziemiopłodów, paszy, ziemniaków oraz sztucznych nawozów, w tem firmy jednoosobowe, spółki jawne, komandytowe i towarzystwa akcyjne oraz spółki zakupu i sprzedaży. Ponadto przemawia dobitnie cyfra 59 młynów oraz 6 fabryk przetworów ziemniaczanych i suszarni ziemniaków, jakoteż około 50 gorzelni i 20 browarów. Powyższe względy mając na uwadze, przesłała Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy na ręce p. Ministra Skarbu oraz Przemysłu i Handlu w Warszawie odpowiednie memorjały z prośbą o udzielenie zezwolenia na otwarcie giełdy drzewnej i płodów rolniczych w Bydgoszczy na zasadzie ustawy z dnia 20 stycznia 1921 r. o organizacji giełd w Polsce art. 1 ust. 3, dołączając równocześnie projekty statutów celem zatwierdzenia.

Plany i manewry Standardu.

Standard Oil Company zapuszcza coraz dalsze korzenie w naszym przemyśle naftowym. Zdawna należy do tej grupy „Vacuum Oil Company“, posiadająca rafinerję w Dziedzicach i szyby w Borysławiu. Standard, zakupiwszy Rafinerję Trjesteńską, nabył tem samem jej 50 proc. udział w kopalniach p. Franciszka Bruggera, a tenże widział się potem zmuszonym sprzedać Standardowi też i swoje 50 proc. Dalej zakupił Standard 25 proc. w Spółce Akcyjnej „Bracia Nobel w Polsce“, oraz założył własną spółkę akcyjną „Olej Skalny“. Obecnie słyszymy, że są już układy o zakupno firmy Dawid Fanto, a też przebąkuje się o tem, że dużo akcji wszelkich zagranicznych koncernów, które są „anonim,“ znajduje się już przez osoby podstawione w ręku Standardu. Wszystkich tych wiadomości nie trzeba brać zbyt dosłownie, gdyż tego rodzaju alarmy nieraz już zostały zdewastowane; należy być jednak przygotowanym na tego rodzaju obrót rzeczy. Należy też pamiętać, że Standard pomawiano kiedyś o zamiar spowodowania zupełnego wstrzymania ruchu w naszym przemyśle naftowym. Z powodu tego rodzaju planów, nawet rząd austrjacki musiał podjąć w roku 1909 ostrą walkę ze Standardem — która szła tak daleko, że rafinerjom w Dziedzicach i w Limanowej odcięto tory dojazdowe. Trudno nam w takie plany wierzyć, gdyż Standard stać wprawdzie na to, aby zakupiwsy nasze kopalnie i fabryki, wstrzymać ich ruch i pozbyć się konkurenta; ale przecież musi on wierzyć, że Polska nie dopuści do zniszczenia tej podstawy swego pogotowia obronnego; gotowa jest jednak do ułożenia stosunków na podstawie zgodnego współdziałania w rozwoju przemysłu.

KRONIKA ZAGRANICZNA



ANGLJA.

Futra rosyjskie na rynku londyńskim.

W ciągu pierwszych 5 miesięcy r. b. handlowe przedstawicielstwo sow. Arhos w Londynie sprzedało rozmaitych futer za ogólną sumę 960,384 funt. st. Na pierwszem miejscu stoją futra wiewiórek syberyjskich (293,497 funt. st.), na drugiem karakuły (132,462 funt. st.), na trzeciem — lisy (66,306 funt. st.).

Poszukiwania rządowe w Anglji.

Według raportu t. zw. generalnego audytora rządu angielskiego, dokonywane przez rząd poszukiwania ropy w kilku miejscowościach na terytorjum Anglji właściwej, nie dały pomyślnych rezultatów. Wiercenia zostały wobec tego wstrzymane i rozpoczęto całkowitą likwidację odnośnych przedsięwzięć. Rezultaty likwidacji ujawniają się dopiero w sprawozdaniu za rok 1923, w ciągu którego likwidacja ma być przeprowadzona. Raport przewiduje, że wpływy osiągnięte ze sprzedaży urządzeń, nie pokryją poczynionych wkładów i straty wyniosą około 600,000 funt. sterl.

Przywóz węgla angielskiego i polskiego do Niemiec.

W związku ze wzrostem kursu dewiz, cena na węgiel niemiecki, pomimo nowej podwyżki cen, jest obecnie dwa razy mniejsza, niż cena na węgiel angielski. Co do gatunku, to wartość użytkowa 1 tony węgla angielskiego jest równa wartości użytkowej 1 tony węgla westfalskiego (orzech I), 1,6 brykietów węgla kamiennego, lub 4 ton węgla brunatnego. Cena węgla niemieckiego wynosi wraz z frachtem (Hamburg) 350,000 m. za tonę, podczas gdy tona węgla angielskiego wraz z frachtem Hamburg wynosi 690,000 mk. Również cena na brykiety i węgiel brunatny jest w Niemczech niższa o 50 proc. w porównaniu do cen światowych. Wobec powyższego zrozumiałem jest, iż przywóz węgla do Niemiec zmniejsza się z każdym miesiącem, i tak w kwietniu przewyższał 2 mil. ton, w maju wynosił już tylko 1,87 mil. ton, w bieżącym miesiącu można będzie liczyć na nową zniżkę do 1,5 mil. ton. Węgiel ten importowany jest z Anglji i Ameryki (specjalnie na użytek kolei żelaznych). Zmniejszenie importu węgla z Anglji wypływa i ze spodziewanego znacznego zniżenia cen na węgiel angielski. W ostatnich ośmiu tygodniach Anglja zmniejszyła już cenę na koks (foundry coke) z 70 sh na 60 sh.

Przywóz węgla z polskiego Górnego Śląska odbywa się regularnie w ilości 600,000 ton miesięcznie w. g. danych prywatnych niemieckich, z czego około 250,000 ton zużywają koleje. Cena węgla tego wynosi około 350,000 za tonę. Przywóz węgla z niemieckiego G. Śląska jest obecnie z powodu panującego tam strajku, wstrzymany.

Statystyka urzędowa co do przywozu węgla z zagranicy ukazuje się z dość wielkiem opóźnieniem. Obecnie posiadamy następujące ostateczne dane o imporcie węgla w pierwszym kwartale r. b.

Przywóz w tysiącach centnarów metrycznych.

	1923 r. marzec	luty	stycz.	1922 r. Przec. mies.
Ogółem	33977	14218	18701	10499
w tem z:				
Zagł. Saary	3	430	601	956
Anglji	13194	5218	5415	6495
Czechosł.	1002	159	23	89
G. Śląska polsk.	19750	8376	12335	4991

W kwietniu przywóz ogólny węgla wyniósł około 45 mil. centn. podwójnych.

Z powyższej tabeli wynikałoby, że największe znaczenie jako źródło zaopatrzenia w węgiel ma obecnie dla Niemiec Górny Śląsk polski; poza ogólnemi względami gospodarczemi zależy to głównie od stanu waluty polskiej oraz od trwającej dotychczas zależności wzajemnej obydwu walut, wskutek której wszelkie zmiany odbijają się równolegle niemal na stanie obydwu rynków polskiego i niemieckiego i stosunek pozostaje prawie niezmiennym.

Przemysł górniczo - hutniczy we Francji.

Produkcja stali i żelaza w hutach francuskich wykazuje tendencję zwyżkową. Zastój, datujący się od chwili zajęcia zagłębia Ruhry, zanika stopniowo. W grudniu r. z. czynnych było 116 hut, w czerwcu zaś b. r. pracowało 99 hut, w tem 66 w Lotaryngji i we wsch. Francji. Ilość wyprodukowanego surowca i stali wzrosła również w czerwcu, nie dosięgła jednak poziomu produkcji grudniowej. Można jednak się spodziewać dalszego wzrostu produkcji w związku ze spadkiem franka, co wpływa na wzmożenie się eksportu.

Naogół eksport stali pozostaje w tyle za cyframi eksportu w latach przedwojennych. Za pierwsze 5 miesięcy r. b. wywieziono stali 698,000 ton, w roku 1913 zaś, w tym samym czasie wywóz sięgał 807,000 tonn. Zwiększył się natomiast wywóz surowca: 236,000 tonn wobec 178,000 ton. Braki w dostawie węgla z Niemiec wyrównane zostały wzmożoną produkcją kopalń francuskich. W maju osiągnięto rekordową cyfrę 3 miljonów tonn węgla.

Sytuacja ogólna w przemyśle hutniczym Francji nie jest więc najgorsza, finansowo zaś przedstawia się niezwykle świetnie, dla baronów stalowych oczywiście.

BELGJA.

Obrót dewizami w Belgji.

W związku z zaznaczającym się spadkiem franka belg. wydał król dekret, który występuje energicznie przeciw spekulacji walutowej. Podobnie jak i w Polsce i w Niemczech dekret króla belgijskiego ujmuje handel dewizami w Belgji w ścisłe ramy reglamentacji.

Prawa dewizowe otrzymała tylko niewielka ilość banków. Muszą one jednak złożyć wielką sumę jako kaucję, a zakupów i sprzedaży mogą dokonywać tylko na podstawie faktur.

Wszelka prywatna spekulacja zakazana jest pod grozą kar więziennych i grzywien.

Pożyczka walutowa dla Belgji.

Jak informują „Journal", obecnie toczą się rokowania między rządem belgijskim a francuskim w sprawie przyznania wielkiego kredytu bankowego Anglji na cele akcji dla podniesienia kursu franka belgijskiego.

Chodzi tu o pożyczkę w wysokości 500 miljonów franków, której gotowe są udzielić banki paryskie.

ST. ZJEDNOCZONE.

Z życia Stanów Zjednoczonych.

Stany Zjednoczone odczuwają skutki wojny, w innym coprawda

stopniu niż państwa europejskie, ale tem dotkliwiej, że były przyzwyczajone w swej gospodarce czerpać z pełnego.

Mówi o tem w pierwszej linji budżet państwowy, który z sumy 678,677,000 dolarów w roku 1916 podskoczył do cyfry 3,747,035 dolarów w roku 1923. — W olbrzymiej tej sumie figurują dochody z ceł tylko w skromnej pozycji dolarów 360,000,000. Przeważną część budżetu pokrywa zatem podatek od dochodu. Podatek ten nie miał zastosowania w Stanach do 1914 r. Wojna zmusiła rząd do wprowadzenia go i obciążenia nim osób o dochodzie powyżej 3,000 dolarów rocznie. W 1917 r. rozszerzono ramy podatku i zastosowano go do wszystkich osób z dochodem wyżej 1,000 dol. Obecnie obejmuje kataster podatkowy 7.259,944 płatników.

Długi państwowe wzrosły od 1917 r. niepomiernie, do wysokości 22 miljardów dolarów.

Koszty utrzymania zwiększyły się wydatnie wraz ze wzrostem cen. Jeśli przyjąć indeks cen w 1914 r. za 100, to obecnie w r. b. wyniesie on 168. Mięso, które było przed wojną w Stanach tanim artykułem, drożeje coraz bardziej, a konsumcja jego spadła ze 192 funt. na 156 funt. na osobę.

Zarobki podniosły się coprawda w rozmaitych gałęziach przemysłu. Tak więc płaca stolarzy wzrosła w przeciągu 10 lat o 50 proc. prawie, zecerzy zarabiają 113 cent. za godzinę (54 dawniej), malarze — 112 cent. (50 dawn.), mularze — 125 cent. (75 dawn.) i t .d. Ale te podwyżki odnoszą się tylko do robotników wykwalifikowanych. Gorzej się rzeczy mają u niewykwalifikowanych, a najgorzej w zawodach wyzwolonych i w klasie średniej.

Pracownicy państwowi znajdują się na szarym końcu.

NIEMCY.

Utrudnienia w handlu z Zagłębiem Ruhry i tranzyt przez Niemcy.

Wskutek zarządzeń rządu niemieckiego, wydanych w związku z okupacją Zagłębia Ruhry, zostały znacznie utrudnione, a w pewnych wypadkach wprost uniemożliwione stosunki handlowe z obszarem okupowanym oraz tranzyt przez Niemcy, szczególnie do Francji i do Belgji. Według posiadanych wiadomości, tylko kontrakty, zawarte z firmami obszaru okupowanego przed 20 lutego b. r. mogą być jako tako wykonywane. Utrudnienia tranzytu już się odbijają w znacznym stopniu na naszym handlu drzewnym z krajami zachodnio - europejskimi i, o ile sytuacja się nie zmieni, będą powodowały w dalszym ciągu coraz to większe straty.

Gdyby nawet t. zw. „bierny opór“ Niemiec miał wkrótce ustać i gdyby równocześnie zostały zniesione zarządzenia, co do handlu z obszarami okupowanymi oraz tranzytu przez nie, wydane w związku z polityką biernego oporu, to rozwikłanie sytuacji i wykonanie umów zawartych w okresie tej polityki powodowałoby wciąż trudności i straty.

W związku z tem ministerjum przemysłu i handlu celem poczynienia ewentualnych kroków dyplomatycznych zwróciło się do centralnego związku polskiego przemysłu górnictwa, handlu i finansów.

1) O zebranie materjału faktycznego co do utrudnień w obrotach handlowych z obszarem okupowanym oraz tranzytu przez ten obszar.

2) O zbadanie, jakie zarządzenia władz niemieckich, wydane w związku z okupacją Ruhry są najbardziej dotkliwe dla naszego handlu.

Wobec tego centralny związek wezwał swych członków do nadesłania odpowiedzi na pytania, zawarte w dwu powyższych punktach listu ministerjum przemysłu i handlu aby zebrany tą drogą materjał przekazać ministerjum jaknajprędzej do zużytkowania w drodze ewentualnych kroków dyplmoatycznych ze strony naszego rządu.

Bankructwo systemu monetarnego Niemiec.

„Times“ twierdzi, że gwałtowna depreciacja marki oznacza, że marka niemiecka przestała być wykładnikiem faktycznego stanu gospodarczego Niemiec. Według „Timesa“ zaufanie do pieniądza niemieckiego poprostu znikło. System monetarny Niemiec dzisiejszych zbankrutował. Wprowadzenie nowego zdrowego pieniądza — pisze „Times“ — jest kwestją czasu, jednakże nie można spodziewać się, aby sanacja finansów niemieckich mogła powstać wśród groźnych stosunków socjalnych dzisiejszych Niemiec, inaczej mówiąc, na gruncie bankructwa pieniężnego Niemiec i wypływającego stąd fatalnego stanu na giełdzie. Jeśli Niemcy mają być dla ich własnego i dobra ogółu wyciągnięte z tego katastrofalnego położenia, to nie ulega wątpliwoci, że potrzebne są w tym celu radykalne środki.

ROSJA SOWIECKA.

Rosyjska nafta dla Austrji i Węgier.

W „Nefteksportbiuro“ handlowego przedstawicielstwa Sowietów w Berlinie, zawarta została 20 lipca r. b. umowa z Akc. Tow. „Wien-Floridsdorfer Mineralölfabrik“, na zasadzie której wiedeńskie przedsiębiorstwo zakupiło trzy ładunki okrętowe ropy groźnieńskiej.

Załadowane będą w Noworosyjsku, w pierwszych dniach sierpnia. Ropa dostarczona będzie do Wiednia drogą wodną.

Rafinerje wiedeńskie otrzymały ostatnio około 10,000 ton ropy; dalsze transporty są w drodze.

Przemysł metalurgiczny w Rosji.

Na odbytym w Moskwie IV-ym wszechrosyjskim zjeździe robotników przemysłu metalowego wygłosił przewodniczący państwowego urzędu metalowego. Weiceman, sprawozdanie o sytuacji przemysłu metalowego. Sprawozdanie stwierdza, że program produkcyjny przemysłu metalicznego w r. b. wzrósł nieco w porównaniu z rokiem ubiegłym, wynosi jednak zaledwie 12,8 proc. produkcji r. 1913. Program ten przewiduje wyprodukowanie w ciągu r. b. 13 miljonów pudów żelaza lanego, 33 miljony pudów stali martenowskiej i 27 miljony pudów żelaza walcowanego. Co dotyczy zaopatrzenia wysokich pieców w rudę żelazną, to tylko nieznaczna ilość tej ostatniej będzie mogła być dostarczona z kopalni w Krzywym Rogu. Produkcja gotowych fabrykatów metalowych wynosi w r. b. mniej, niż 20 proc. produkcji 1913 r. W nader niepomyślnych warunkach znajdują się zakłady, wyrabiające maszyny rolnicze. Daje się tu odczuwać wydatny brak kapitału, jak również zbyt maszyn rolniczych utrudniony jest przez brak należytego kredytu.

SZWECJA.

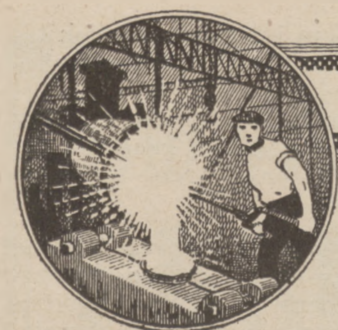
Ceny hurtowe w Szwecji.

Ceny hurtowe prawie wszystkich artykułów spadły w ciągu lipca o 3 punkty t. j. ze 160 do 157. Dług Szwecji zwiększył się w ciągu lipca o 1,660,000 koron i stanowi obecnie 1,570,000,000 koron.

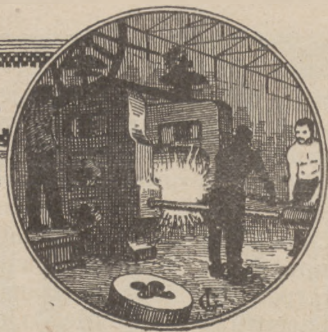
CZECHOSŁOWACJA.

Stabilizacja kursu korony czeskiej.

Czechosłowacki urząd bankowy ogłasza sprawozdanie o wahaniach kursu korony czeskosłowackiej na giełdach zagranicznych i przedewszystkiem na giełdzie w New-Yorku. Jak widać z tego sprawozdania — korona czeska była po dolarze i angielskim funcie szterl. najbardziej stabilizowaną walutą na świecie. Na giełdzie New-Yorskiej od stycznia do końca czerwca r. b. kurs korony waha się pomiędzy 3,07 i 2,98 dolarów za 100 koron cz. Tymczasem kurs franka francuskiego spadł z 7,42 dolarów za 100 fran. francuskich — w styczniu, do 6,04 dolarów — w czerwcu.



Ekspansja gospodarcza Niemiec a tworzenie trustów i koncernów.



W ostatnim czasie daje się zauważyć w Niemczech silne dążenie do skoncentrowania kapitału i pracy celem spotęgowania ekspansji gospodarczej na wewnątrz i na zewnątrz, kierując ją po starych utartych drogach Berlin — Bagdad, Berlin — Brindisi i Hamburg—Buenos-Aires. Rzecz jasna, że dążenie to musi siłą faktu uwzględnić obecną sytuację w ustosunkowaniu się światowych czynników ekonomicznych i przegrupowanie polityczne Europy. W tym celu też kierujące czynniki w życiu ekonomicznem Niemiec, a wśród nich najpotężniejszy magnat Stinnes, dążą konsekwentnie do scentralizowania wysiłków poszczególnych wytwórczości, aby nadać temu ruchowi cechy jednolitości i celowości. Wysiłki te skierowywują się obecnie przedewszystkiem ku załagodzeniu sprzeczności interesów poszczególnych grup ekonomicznych na drodze polubownej i ku stworzeniu przez współpracę poszczególnych grup ekonomicznych i finansowych koncentracji środków produkcji i kapitału dla ekspansji na zewnątrz i penetracji powolnej ale pewnej innych państw pod względem handlowym i eksploatacji bogactw.

Myśl tworzenia koncernów i trustów w Niemczech datuje się już z lat przed wojną światową i uwidoczniła się dotąd w szczególności w przemyśle węglowym, metalurgicznym, elektrotechnicznym i chemicznym (Düngertrust), lecz stwierdzić należy, że były to tylko początki zastosowania tej idei. Dopiero Traktat Wersalski dał impuls decydujący w tym kierunku, zmuszając czynniki ekonomiczne Niemiec do szukania drogi wyjścia z niemocy spowodowanej oddaniem 92% tonażu floty morskiej i rzecznej na reparacje i utraceniem zagranicznych rynków zbytu oraz nieufnością zagranicy do polityki i zamiarów sfer ekonomicznych Niemiec. Nie mniejszą rolę odegrał oczywiście brak kapitału spowodowany ciężarami reparacyjnemi i inflacją pieniądza.

W ostatnim czasie mamy do zanotowania zastosowanie tej myśli w dwóch kierunkach, będących w najściślejszej nietylko zależności od siebie, ale w najściślejszych stosunkach, gwarantujących sobie wzajemne poparcie finansowe i sprecyzowanie zamiarów i celów ekonomicznych oraz linji postępowania i dających tem samem możność wpływania regulująco na węglowe i transportowe rynki światowe czyli umożliwiające im mimo sabotażu ze strony zagranicy odgrywania roli jednego z czynników decydujących w światowym teatrze gospodarczym.

Łącznie z dążeniem do koncentracji kapitału i ekspansji gospodarczej Niemiec, obserwujemy wzmożenie się aktywności i inicjatywy sfer ekonomicznych łącznie z Rządem Rzeszy w kierunku przygotowania odpowiednich terenów dla eksportu i eksploatacji. W tym celu puszczono w ruch cały aparat propagandy prasowej i filmowej oraz stosunków osobistych i oficjalnych wśród germanofilów wszystkich krajów, a w szczególności w Anglji, Austrji, Turcji, Włoszech, Węgrzech, w państwach Skandynawskich. Największymi propagatorami są jak wiadomo w Anglji Keynes i Lloyd George, w Turcji Djalal Bey, we Włoszech Nitti. Prócz tego zorganizowali Niemcy misterną sieć wywiadowczą, kierowaną przez byłych oficerów niemieckich względnie exdyplomatów austrjackich, posiadających zagranicą stosunki osobiste i mających jako współpracowników i wywiadowców naogół obywateli państw neutralnych lub Rosjan i Ukraińców.

Jako dowód, że dążenie do penetracji ekonomicznej i eksploatacji innych krajów odnosi już konkretne sukcesy, zanotujemy fakt pertraktacji emisarjusza rządu tureckiego Djelal Bey'a z reprezentantami głównych grup przemysłowych i finansowych Niemiec, a w szczególności z grupą, której przewodniczącym jest Hugo Stinnes. „Le Petit Parisien" twierdzi, że grupy te przedłożyły Djelal Bey'owi konkretne propozycje. Hugo Stinnes jakoby podał konkretne propozycje odbudowy zniszczonych terenów i nawodnienie równiny Koniah. Hugo Stinnes rozciągnąłby zatem swe wpływy prócz na Austrję i Węgry także po brzegi Bosforu. W kierunku Bosforu posługuje się Stinnes filją tego samego banku węgierskiego, za pomocą którego opanował przedsiębiorstwo żeglugi napowietrznej Paryż—Bukareszt, przyczem otrzymał drogą pośrednią od Francji 20,000,000 fr.

Działalność koncernu Stinnesa skierowuje się w ostatnim czasie także do Włoch.

Myśl tworzenia koncernów i trustów stała się dobrem powszechnem wszystkich gałęzi przemysłu i życia gospodarczego Niemiec.

Połączenie bowiem, a raczej zlanie się przemysłu metalurgicznego i węglowego właściwie już w zupełności jest uskutecznione. Ostatnie samodzielne towarzystwo węglowo-górnicze „Harpener Bergbau A. G.“ zostało w końcu sierpnia 1922 r. wciągnięte w sferę intetresów koncernu metalurgicznego Phönix A. G., nazwanego „bogiem ognia“ drogą wykupienia przez Phönix większej części akcji Harpen. Dalszym etapem działalności tego koncernu jest dążenie do opanowania zupełnego fabryki kabli Rheydt i fabryki przyborów elektrotechnicznych Rheydt, dawniej Max Schorch and Co.

Obecnie daje się zauważyć coraz większe zbliżenie między samodzielnemi koncernami Werke Phönix, Rheinstahl-Arenberk van der Zypen, Gute Hoffnungshütte i Allgemeine Elektrizitäts-Gesellschaft (jak wskazuje kopja rysunku, chociaż niezupełnego, zestawionego przez inżynierów Paul Uffermann i Karl Hüglin).

Dążenie tych koncernów do stworzenia jednego wielkiego koncernu węglowo-elektro-przemysłowo-metalurgicznego ma swoją przyczynę w pierwszym rzędzie w dążeniu do zabezpieczenia własnych zapotrzebowań, bądź to administracyjnych, bądź też surowców oraz rynków zbytu.

Po opanowaniu przez ciężki przemysł bowiem pokładów i kopalni rudy żelaznej w Siegerlandzie nad rzekami Lahn i Dill (rejon Koblenz) oraz w Bülten i Salzgitter (województwo Hannover) koncerny przemysłowe starają się nadto o zabezpieczenie sobie surowca wapiennego, czego najlepszym dowodem jest wspólna eksploatacja pokładów towarzystw Rheinisch-Westphalische Kalkwerke A. G. w Dornap (województwo Düsseldorf) przez koncerny Phönix, Hösch, Union i Thyssen.

Nie dosyć na tem. W ostatnim czasie dążą poszczególne koncerny węglowo-metalurgiczne — dotąd nieskoordynowane — do opanowania przemysłu chemicznego i produkcji ubocznej jak cementu i t. d. Rzecz jasna, że — doświadczenia w innych dziedzinach wskazują na to — także w tej dziedzinie wytworzy się w niedalekiej przyszłości koncern lub też trust chemiczny, łącznie z tym ogólno-niemieckim koncernem węglowo-elektro-przemysłowo-metalurgicznym.

Zapewnienie rynków zbytu koncerny zamierzają osiągnąć drogą zawarcia odnośnych związków z przemysłem przetwórczym i drogą rozszerzenia organizacji handlowych.

W pierwszym rzędzie koncerny te dążą do wciągnięcia w sferę intetresów swoich towarzystw żeglugi morskiej i rzecznej oraz towarzystw budowy okrętów .Początki zrealizowania tej myśli widzieliśmy powyżej przy omawianiu zarysowującego się koncernu żeglugi morskiej Hapag—Argo—Roland—Norddeutscher Lloyd.

Dalszem następstwem tworzących się koncernów i zarysowującego się ogólno-niemieckiego koncernu węglowo-elektro-przemysłowo-metalurgicznego jest fakt wciągnięcia największych banków Niemiec w sferę intetresów tychże, pod groźbą izolacji przez utworzenie własnych banków przez tenże koncern, lub też przez wykupienie większości akcji przez poszczególnych potentatów, czego klasycznym przykładem jest wyżej cytowane opanowanie banku „Berliner Handels-gesellschaft“ przez Stinnes‘a.

Uderzenie więc przez Francję w główny nerw życia gospodarczego Niemiec miałoby w tem oświetleniu dwa cele, a mianowicie rozbicie zarysowującego się tego wielkiego ogólno-niemieckiego koncernu i pośrednio także zmuszenie ciężkiego przemysłu i grupy żeglugi morskiej do orjentacji francuskiej, która świadomie dąży do stworzenia wielkiego kontynentalnego trustu węglowo-przemysłowego pod egidą Francji. W skład tego trustu wchodziłyby siłą rzeczy: Francja, Niemcy, Polska i Czechosłowacja. Innemi słowy, w Zagłębiu Ruhry walczą dwie idee: a mianowicie wielki przemysł Niemiec, czyli idea usamodzielnienia ekspansji gospodarczej Niemiec za pomocą tworzenia koncernów względnie trustów z wielkim przemysłem Francji, czyli z ideą kontynentalnego trustu pod egidą Francji. Walkę tę scharakteryzował Stinnes w styczniu 1923 r. na posiedzeniu Państwowej Rady Gospodarczej w Berlinie, oświadczajac: „nie możemy tworzyć koncernu z Loucheur‘em, z któregoby Loucher pobierał 60%, a Stinnes 40% dochodów.“

Przeprowadzenie tego planu francuskiego napotka jednakże na poważne trudności z powodu łączności między grupami żeglugi morskiej Hamburga i Bremeny z grupami żeglugi morskiej Ameryki, oraz dlatego, że trust ten był poważnem niebezpieczeństwem dla Anglji. Co do ostatniej podkreślić należy, że jej sfery gospodarcze i finansowe kierują swoją uwagę przedewszystkiem na Wschód, t. j. na źródła nafty w Baku i Mossulu, wobec czego istnieje możliwość skoordynowania interesów Anglji i Francji. Co do Ameryki natomiast na razie nie widać poważniejszych trudności pogodzenia interesów Ameryki i Francji.

Z. M.

SLĄSKA FABRYKA BIELIZNY

Sp. z ogr. por.

Bielsko (Śląsk.)

Fabryka: ul. Rzeźnicza 37.

Biuro: ul. 3 Maja 17.

Telefon Nr. 238.

Pierwsza Małopolska Fabryka Zwierciadeł i Szlifiernia Szkła

SP. Z OGR. ODP.

Biuro fabryki: **KRAKÓW, Grodzka 60, 1. P.**
Telefon Nr. 270.



Biuro fabryki: **KRAKÓW, Grodzka 60; 1. P.**
Telefon Nr. 270.

POLECA:

LUSTRA I SZYBY SZLIFOWANE DO MEBLI, LUSTRA W RAMACH NIKLOWYCH I PATENTOWE NA DESZCZUŁKACH. SZYBY I LUSTRA W KAŻDEJ WIELKOŚCI NĄ SKŁADZIE
ZAMÓWIENIA PRZYJMUJE

„ERDAL"

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

Centralne Biura Sprzedaży

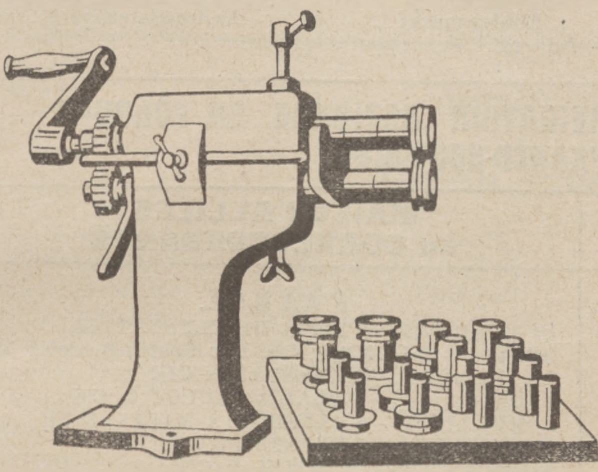
KRAKÓW

ADRES TELEGR.: LAXON—KRAKÓW

TELEFON № 1380,

„ERDAL"

NAJLEPSZA PASTA DO OBUWIA.





№ 16/17 Adres Redakcji i Administracji: Koszykowa 7, tel. 250-85.

Frank szwajcarski.

Waluta szwajcarska do niedawna uchodziła za bezwzględnie ustaloną, opartą na równi złotej i ze wszech miar — „zdrową“. Tymczasem notowania franka szwajcarskiego w Nowym Jorku i Londynie, oraz dolara i funta w Zurychu dowodzą, że w ostatnich dwóch miesiącach waluta szwajcarska ulega dość znacznym wahaniom. Fakt ten, sam przez siebie znamienny i interesujący, dla nas posiada znaczenie szczególne ze względu na ustawowe zrównanie złotego polskiego z frankiem szwajcarskim, jak również dokonywanie w naszem życiu gospodarczem wielu kalkulacji w szwajcarskiej walucie.

W ostatnich dniach kursy walut obcych w Zurychu obniżyły się: za dolara Stanów Zjednoczonych płacono 554 (d. 27.VIII.23) przy równi (okrągło) 518. Jednakowoż około połowy lipca r. b. płacono 585, przed rokiem zaś około 520.

W szwajcarskich kołach handlowych wymieniane są różne przyczyny zniżkowej tendencji dla franka szwajcarskiego. Przedewszystkiem wskazują na mniej pomyślny bilans handlowy; dalej na znaczne zakupy dolarów i funtów na wyjazdy letnie; odpływ kapitałów ze Szwajcarji, lokowanych w krótkoterminowych obligacjach angielskich i francuskich, jak również austrjackich, gdyż oprocentowanie w Szwajcarji jest mniej korzystne. Kraje, mające duże zobowiązania w dolarach, wyzbywają się podobno franków szwajcarskich.

Jako główna przyczyna jednak, wymieniane są tak zwane interesy reportowe w dewizach. Polegają one na tem, że w tranzakcji lombardowej wymienia się jedną dewizę na drugą na czas od jednego do trzech miesięcy. Warunki tych tranzakcji ustalane są w zależności od stopy procentowej w danym kraju. Jak już wyżej zaznaczono, stopa procentowa w Szwajcarji jest niska; banki szwajcarskie, które zawsze starały się ściągać dewizy (weksle) z krajów o wysokiej stopie procentowej, ostatniemi czasy, w tranzakcjach reportowych, przekazały zagranicy znaczną ilość takich dewiz.

Dalej zanotowano przyczynę następującą. W krajach, posiadających centrale dewiz, gdzie niewolno uprawiać spekulacji walutą własną (Austrja, Węgry, w pewnym stopniu Czechosłowacja i Niemcy) — poczęto używać do takiej spekualcji tych walut, które wykazują wobec dolara tendencję zdecydowaną. Ostatniemi czasy używano do takiej spekulacji franka szwajcarskiego. Sumy we frankach otrzymywano za pomocą reportu w Szwajcarji w zamian za dolary i funty sterlingów wobec taniości pieniądza na rynku szwajcarskim. Osiągnięte w ten sposób franki szwajcarskie niezwłocznie sprzedawano na międzynarodowych rynkach dewizowych za waluty złote, a także za korony czechosłowackie, w tem przeświadczeniu, że, przed terminem likwidacji interesu reportowego, w przeciągu jednego, lub dwóch miesięcy, deprecjacja franka szwajcarskiego uczyni dalsze postępy, i że będzie można „odkupić się“ po korzystnym dla spekulacji, niższym kursie franka.

Wywołana przez tego rodzaju spekulację,

ciągła podaż waluty szwajcarskiej spowodować musiała nastrój zniżkowy i zniżkę kursu franka. Wprawdzie „Narodowy Bank Szwajcarski“ (bank państwowy Szwajcarji) usiłował podwyższyć i utrzymać kurs franka za pomocą interwencji, które jednak nie miały widocznego powodzenia; zresztą wszelkie interwencje giełdowe na czas dłuższy są, jak wiadomo, niemożliwe do przeprowadzenia. Jedynym środkiem skutecznym, jak się zdaje, byłoby podwyższenie, wzorem Anglji, stopy procentu w dyskoncie, aby powstrzymać „emigrację“ franka po za granice Szwajcarji.

Nie ulega wątpliwości, że, pomimo chwilowego załamania się kursu, frank szwajcarski pozostanie jeszcze na czas długi jedną z pierwszych walut świata, przynajmniej w zakresie swej trwałości. Mimo to przykład powyższy jest pouczającym dowodem, że dla utrzymania „prestige‘u“ własnej waluty należy niekiedy poświęcić względy czysto gospodarcze, dyktowane przez stan rynku pieniężnego.

T. W.



KRONIKA AKCYJNA



SPÓŁKI NOWOPOWSTAJĄCE

Hurtownia Szkła i Porcelany T. Z. Osiński i Synowie. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakład. mk. 60 miljonów, podzielonych na 6.000 akcji po mk. 10000 wart. nom. Założyciele: Teofil-Zenon, Feliks, Wacław, Zenon-Roman i Kazimierz Osińscy.

Polsko-Czechosłowackie Towarzystwo Handlowe. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy marek 200 miljonów, podzielonych na 20 tysięcy akcji po mk. 10.000 wart. nom. Założyciele: Leonard Bobiński, Franciszek Jaroszyński i Karol Fiser.

Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Elektrowni. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. 100 miljonów, podzielonych na 10.000 akcji po mk. 10.000 wart. nom. Założyciele: Warszawski Bank Stołeczny, inż. Franciszek Pancer i Hieronim Kieniewicz.

Polskie Towarzystwo dla Handlu Węglem „Węgloblok“. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy marek jeden miljard, podzielonych na 100.000 akcji po mk. 10.000 wart. nom. (20 proc. imiennych uprzywilejowanych i 80 proc. na okaziciela). Założyciele: Feliks Tymieniecki, Walenty Miler i adw. Józef Adamski.

Zakłady Przemysłowe „Strzemieszyce“. Siedziba w Strzemieszycach. Kapitał zakładowy mk. 200 miljonów, podzielonych na 20.000 akcji po mk. 10.000 wart. nom. Założyciele: Arnold Maks Endelman i Zygmunt Papierny.

Mechaniczna Fabryka Obuwia „Olbut“. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. 100 miljonów, podzielonych na 10.000 akcji po mk. 10.000 wart. nom. Założyciele: Józef Olszewski, Wacław Lonczyński i Bronisław Olszewski.

Handlowo - Przemysłowe Towarzystwo Miast Polskich. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. 200 miljonów, podzielonych na 20.000 akcji po mk. 10.000 wart. nominalnej. Założyciele: miasto stoł. Warszawa, miasto Lwów, miasto Lódź, miasto Białystok, miasto Lublin oraz Towarzystwo Aprowizacji Miast Polski i Ziem Wschodnich.

Księgarnia Polska w Koninie. Siedziba w Koninie. Kapitał zakł. mk. 200 miljonów, podzielonych na 20.000 akcji po mk. 10.000 wart. nominalnej. Założyciele: Jan Feret, Władysław Imiłkowski, Antoni Kacprzak, Robert - Maksymiljan Kula, Stefan Siciński i Józef Wróbel.

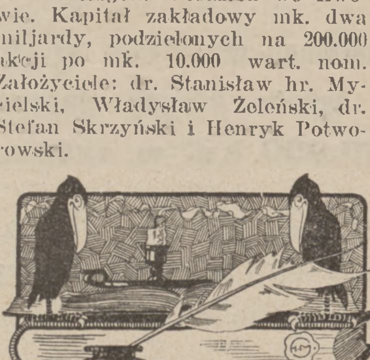
Warszawskie Towarzystwo Budowy Domów. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy marek miljard, podzielonych na 10.000 akcji po mk. 100.000 wart. nom. Założyciele: Warszawskie Tow. Budowy Domów Spółdzielczych, sp. z ogr. odp., Wacław Bańkowski, Alfred Kielski, Stanisław Portner, Edmund Ryczywolski, Zdzisław Słuszkiewicz, Władysław Starkiewicz, Henryk Trojanowicz, Władysław Wejtko i Adam Żelechowski.

Miodosytnia i Przemysł Miodowo-Pszczelniczy „K. Mieszkowski“. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. 500 miljonów, podzielonych na 50 tysięcy akcji po mk. 10.000 wart. nom. Założyciele: Bronisław, Franciszek i Kazimierz Mieszkowscy, Roman Krzeblewski, Edmund Ryczywolski, Feliks Staszewski i Teodor Zürn.

Pierwsza Polska Fabryka Wyrobów Glinowych „Glin“. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. 200 miljonów, podzileonych na 20 tys. akcji po mk. 10.000 wart. nom. Założyciele: inż. Leon-Marjan Polanowski, Stanisław Rogoyski i Ludwik Henszel.

Towarzystwo Przemysłu Drzewnego „Bronsilva“. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. 500 miljonów, podzielonych na 20 tys. akcji (5.000 imiennych i 15.000 na okaziciela) po mk. 25.000 wart. nom. Założyciele: Bronisław Eiger, dr. Paweł Minkowski, adw. Jakób Kroll, inż. Antoni Eiger i Jakób Silberstein.

Związek Przedsiębiorstw Gorzelni Rolniczych. Siedziba we Lwowie. Kapitał zakładowy mk. dwa miljardy, podzielonych na 200.000 akcji po mk. 10.000 wart. nom. Założyciele: dr. Stanisław hr. Mycielski, Władysław Żeleński, dr. Stefan Skrzyński i Henryk Potworowski.



Kupiecki Syndykat Rolniczy. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. 300 miljonów, podzielonych na 30 tysięcy akcji po mk. 10.000 wart. nom. Założyciele: Wacław Konderski, Józef Pleszczyński, Kupiecki Syndykat Rolniczy, sp. z ogr. odp. w Warszawie i Dom Handlowo-Rolniczy „Rolex“ we Lwowie.

Towarzystwo dla Handlu Manufakturą i Jedwabiami „M. Efraim“. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. 400 miljonów, podzielonych na 4.000 akcji po mk. 100.000 wart. nom. Założyciele: Maurycy i Maksymiljan Efraimowie, Stanisław-Andrzej Gordowski i Aleksander Abramski.

Syndykat Plantatorów Chmielu. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. 500 miljonów, podzielonych na 50 tysięcy akcji (50 proc. imiennych uprzywilejowanych i 50 proc. na okaziciela) po mk. 10.000 wart. nom. Założyciele: Bank Przemysłowsów Polskich, Stanisław Dębczyński i Apolinary Thieme.

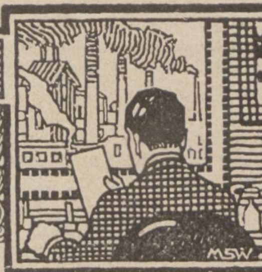
Huta Skarżysko. Siedziba w Skarżysku, pow. Konecki. Kapitał zakładowy marek jeden miljard, podzielonych na 10.000 akcji po mk. 100.000 wart. nom. Założyciele: Stanisław Grabiński (Senjor), Wojciech Dowgiałło i Henryk Garlikowski.

Fabryka Wyrobów Wełnianych „Salomonowicz i Szabad“. Siedziba w Tomaszowie Mazowieckim. Kapitał zakładowy mk. 200 miljonów, podzielonych na 4.000 akcji po mk. 50.000 wart. nom. Założyciele: Jakób i Jerzy Salomonowiczowie, Michał Szabad i Salomon Szereszewski.

Towarzystwo Handlowe „Reim“. Siedziba w Krakowie. Kapitał zakładowy mk. 200 miljonów, podzielonych na 20.000 akcji po mk. 10 tysięcy wart. nom. Założyciele: Bank Małopolski, Gustaw Reim, Józef Hanke, Spółka Rolniczo-Przemysłowa w Krakowie, Szczepan hr. Tarnowski, Adam Kirchmayer i Władysław hr. Bobrowski.

„Polska Barwa“, Fabryka Farb w Końskich. Siedziba w Krakowie. Kapitał zakładowy mk. 400 miljonów, podzielonych na 40.000 akcji po mk. 10.000 wart. nom. Założyciele: Bank Komercyjny w Krakowie, Spółka Rolniczo-Przemysłowa w Krakowie, adw. dr. Gustaw Kaden, Szczepan hr. Tarnowski, dr. Stefan Skrzyński, Zdzisław Krudzielski, inż. Ernest Klein, Arnold Eigenfeld i Fabryka Farb Ziemnych i Chemicznych w Końskich, półka z ogr. odp.

KRONIKA AKCYJNA



SPÓŁKI POWIĘKSZAJĄCE KAPITAŁ ZAKŁADOWY.

Zakłady Ceramiczne w Stanisławowie — o mk. 200 miljonów czyli do mk. 300 miljonów drogą wypuszczenia 20 tysięcy akcji II em. po mk. 10.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji II em. służy właścicielom akcji I em. w stosunku dwóch nowych na każdą akcję dawną po cenie nominalnej z doliczeniem wszelkich kosztów oraz 10 proc. od 1/1 1923 r.

Sp. Akc. Przemysłu Szklanego „Vitrum“ — o mk. 175 miljonów czyli do mk. 200 miljonów drogą wypuszczenia 175 tysięcy akcji II em. po mk. 1.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji II em. służy właścicielom akcji I em. w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 1.100 plus mk. 400 tytułem kosztów.

Sp. Akc. Przemysłu Zapałczanego i Drzewnego „Błonie“ — o mk. 90 miljonów czyli do mk. 300 miljonów drogą wypuszczenia 90 tysięcy akcji IV em. po mk. 1.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji IV em. służy dotychczasowym akcjonarjuszom w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 1.400.

„Chodorów“ Akc. Tow. dla Przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie — o mk. 300 miljonów czyli do mk. jednego miljarda drogą wypuszczenia 300 tysięcy akcji VII em. po mk. 1.000 wart. nom.

Dotychczasowym akcjonarjuszom przyznaje się prawo do otrzymania 175 tysięcy akcji w stosunku jednej nowej na cztery dawne akcje. Resztujące 125 tysięcy sztuk oraz nierozebrane przez akcjonarjuszów akcje obejmie Polski Bank Przemysłowy. Rada Zawiadowcza określi cenę emisyjną, która nie może być niższą dla dotychczasowych akcjonarjuszów od mk. 20.000 i dla Polskiego Banku Przemysłowego od mk. 24.000.

Sp. Akc. Manufaktury Bawełnianej B. Spreiregen — o mk. 100 miljonów czyli do mk. 130 miljonów drogą wypuszczenia 100 tysięcy akcji III em. po mk. 1.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji III em. służy właścicielom akcji I i II em. w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 1.125.

„Gloria“, Fabryka Świec i Wyrobów Woskowych — o mk. 700 miljonów czyli do marek półtora miljarda drogą wypuszczenia 70 tysięcy akcji II em. po mk. 10.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia 53.332 akcji II em. służy właścicielom akcji I em. w stosunku dwóch nowych na każde trzy akcje dawne po cenie emisyjnej mk. 20.000. Z pozostałych przeznacza się 14.990 sztuk dla tych subskrybentów na akcje I em., których zgłoszenia wskutek przesubskrybowania tejże emisji nie mogły być uwzględnione i wreszcie 1.678 sztuk dla urzędników i robotników Spółki z tem zastrzeżeniem, że po realizacji II em. Spółka winna przedłożyć właściwej władzy sprawozdanie ze sposobu uskutecznienia repartycji wraz z wykazem osób, którym akcje nowej emisji zostały przydzielone.

Stowarzyszenie Kupców Win i Towarów Kolonjalnych Rrzeczypospolitej Polskiej „Stowinkol“ — o mk. 400 miljonów czyli do mk. 500 miljonów drogą wypuszczenia 80 tysięcy akcji II em. (25 procent imiennych i 75 proc. na okaziciela) po mk. 5.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji II em. służy właścicielom akcji I em. w stosunku czterech nowych na każdą akcję dawną po cenie emisyjnej mk. 7.000.

Sarniańska Huta Szklana — o mk. 150 miljonów czyli do mk. 300 miljonów drogą wypuszczenia 150 tysięcy akcji II em. po mk. 1.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji II em. służy właścicielom akcji I em. w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 4.000.

Dom Handlowy Kulinarno-Gastronomiczny „Kuryluk i Bobrowski“ — o mk. 450 miljonów czyli do mk. 750 miljonów drogą wypuszczenia 4.500 akcji II em. po mk. 100.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji II em. służy właścicielom akcji I em. w stosunku trzech nowych na dwie dawne akcje po cenie emisyjnej mk. 110.000.

Polskie Fabryki Maszyn i Wagonów L. Zieleniewski w Krakowie, Lwowie i Sanoku — o mk. 120 miljonów czyli do mk. 600 miljonów drogą wypuszczenia 120 tysięcy akcji po mk. 1.000 wart. nom. Repartycji akcji nowej emisji dokona Rada Zawiadowcza, przeznaczając takowe stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia z 12/5 r. b. na zrealizowanie układu, zawartego ze Sp. Akc. „Friedenstrütte“ w Nowym Bytomiu tudzież na nabycie reszty akcji S. A. Fabryki Wagonów „Wagon“ w Ostrowiu. Cena emisyjna określa się na mk. 10.000.

Warszawska Fabryka Guzików — o mk. 80 miljonów czyli do mk. 120 tys. II em. (40.800 imiennych i 39.200 na okaziciela) po mk. 1.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji II em. służy właścicielom akcji I em. w stosunku 2 nowych imiennych na jedną dawną imienną oraz 2 nowych na okaziciela na jedną akcję dawną na okaziciela po cenie emisyjnej mk. 1.200.

Sp. Akc. Mechanicznego wyrobu Obuwia „Polus“ — o mk. 500 miljonów czyli do marek miljarda drogą wypuszczenia 500 tysięcy akcji VI em. po mk. 1.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia 400 tysięcy akcji VI em. służy dotychczasowym akcjonarjuszom w stosunku czterech nowych na każde pięć dawnych akcji po cenie emisyjnej mk. 1.600. Repartycji pozostałych 100 tysięcy akcji dokona Rada Nadzorcza podług swego uznania.

Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych — o mk. 550 miljonów czyli do mk. 1.100.000.000 drogą wypuszczenia 1.100.000 akcji VI em. po mk. 500 wart. nom. Akcje VI em. będą wydane właścicielom akcji poprzednich pięciu emisji wzamian za kupony dywidendowe za 1922 r. w stosunku jednej nowej akcji za każdy kupon.

— O dalsze mk. 550 miljonów czyli do mk. 1.650.000.000 drogą wypuszczenia 1.100.000 akcji VII em. po mk. 500 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji VII em. służy dotychczasowym akcjonarjuszom w stosunku jednej nowej na dwie dawne akcje po cenie emisyjnej mk. 25.000.

Polska Sp. Akc. Przemysłu Leśnego — o mk. 45 miljonów czyli do mk. 50 miljonów drogą wypuszczenia 45 tysięcy akcji II em. po mk. 1.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji II em. służy właścicielom akcji I em. w stosunku do ilości posiadanych akcji.

Syndykat Rolniczy Przasnyski — o mk. 20 miljonów czyli do mk. 40 miljonów drogą wypuszczenia 4.000 akcji II em. (1.000 imiennych i 3.000 na okaziciela) po mk. 5.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji II em. służy właścicielom akcji I em. w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 6.000.

Towarzystwo Handlowe „Bracia Rolniccy“ — o mk. 10 miljonów czyli do mk. 20 miljonów drogą wypuszczenia 20 tysięcy akcji II em. po mk. 500 wart. nom. Pierw-

szeństwo do nabycia akcji II em. służy właścicielom akcji I em. w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 1.000 plus koszta oraz 8 proc. od 1-go stycznia r. b.

Tow. Akc. Budowy Maszyn i Urządzeń Sanitarnych „Drzewiecki i Jeziorański“ — o mk. 263.500.000 czyli do mk. 340 miljonów drogą wypuszczenia 7.750 akcji po mk. 34.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy dotychczasowym akcjonarjuszom w stosunku trzech nowych na jedną dawną akcję po cenie emisyjnej mk. 37.000.

Zakłady Przędzalniczo-Tkackie w Krośnie — o mk. 200 miljonów czyli do mk. 400 miljonów drogą wypuszczenia 400 tysięcy akcji V em. po mk. 500 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji V em. służy właścicielom akcji emisji poprzednich w stosunku jednej nowej na dwie dawne akcje po cenie emisyjnej, określonej przez Radę Nadzorczą, która ma prawo odstąpić firmie angielskiej za dostarczone Spółce maszyny przędzalnicze 100 tysięcy akcji V em. na poczet ceny kupna tych maszyn oraz ustalić kurs tych akcji.

„K. Buszczyński i Synowie“ Hodowla nasion, buraków, warzyw i zbóż — o mk. 140 miljonów czyli do mk. 150 miljonów drogą przewalutowania wartości majątku Spółki, wskutek czego akcjonarjusze otrzymają bezpłatnie 14 akcji po mk .5.000 wart. nom. na każdą dotychczasową akcję; — o dalsze mk. 60 miljonów czyli do mk. 210 miljonów drogą przelania do kapitału zakładowego tychże mk. 60 miljonów z funduszu rezerwowego, wskutek czego akcjonarjusze otrzymają bezpłatnie sześć akcji na każdą dotychczasową akcję po mk. 5.000 wart. nom.; wreszcie — o mk. 90 miljonów czyli do mk. 300 miljonów drogą wypuszczenia 18.000 akcji po mk. 5.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy dotychczasowym akcjonarjuszom w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie nominalnej z doliczeniem kosztów, z emisją nowych akcji związanych.

Spółka dla Handlu i Przemysłu Chemiczno-Farmaceutycznego „Chemofar“ — o mk. 175 miljonów czyli do mk. 200 miljonów drogą wypuszczenia 175.000 akcji II em. po mk. 1.000 wart. nom. Pierwszeń- o cenie emisyjnej mk. 42.500.

stwo do nabycia akcji II em. służy właścicielom akcji I em. w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 1.250.

Polski Przemysł Naftowy — o mk. 300 miljonów czyli do mk. 500 miljonów drogą wypuszczenia 300 tysięcy akcji III em. po mk. 1.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji III em. służy właścicielom I i II em. w stosunku jedenastu nowych na każde ośm dawnych akcji po cenie emisyjnej mk. 10.000.

Zakłady Chemiczne „Grodzisk“ — o mk. 500 miljonów czyli do mk. 800 miljonów drogą przewalutowania wartości majątku Spółki, wskutek czego właściciele akcji pierwszych trzech emisji otrzymają za zwrotem kosztów stempla i druku pięć nowych (V em.) na każdą akcję.

Sp. Akc. Cukrowni „Strzyżów“ — o mk. 500 miljonów czyli do marek dwóch miljardów drogą wypuszczenia 100.000 akcji VI em. (20 proc. imiennych i 80 proc. na okaziciela) po mk. 5.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji VI em. służy dotychczasowym akcjonarjuszom w stosunku jednej nowej na każde trzy akcje dawne

Sp. Akc. zwołujące zebrania ogólne.

Kaliskie Zakłady Rolniczo-Przemysłowe w Goliszewie — nadzwyczajne na 7 września r. b. o g. 3 p.p. w lokalu Stowarzyszenia Rzemieślników Chrześcijańskich w Kaliszu, ul. Piekarska 7.

Cukrownia „Pelplin" — zwyczajne na 5 września r. b. o g. 1 p.p. w hotelu pod „Orłem" w Pelplinie.

Przemysł i Eksport Leśny—nadzwyczajne na 30 sierpnia r. b. o g. 6 wiecz. w lokalu Spółki w Warszawie ul. Piękna 13.

Sielecka Fabryka Filców i Kapeluszy — nadzwyczajne na 31-go sierpnia r. b. o g. 6 wiecz. w Warszawie, w lokalu przy ul. Królewskiej 23 m. 8.

Koźmińskie Zakłady Rolniczo-Przemysłowe — zwyczajne na 18 września r. b. o g. 4½ p.p. w pomieszczeniach zakładów w Koźminie.

Polska Fabryka Stalówek Zakładów Przemysłowych „Spław" — nadzwyczajne na 4 września r. b. o g. 5 p.p. w mieszkaniu ks. Michała Woronieckiego w Warszawie, Al. Ujazdowskie 49.

Wildt i S-ka dawniej Ryszard Wildt — nadzwyczajne na 30 sierpnia r. b. ewentualnie w drugim terminie na 18 września r. b. o g. 5 p.p. w lokalu Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie, Oddziału w Warszawie, ul. Senatorska 42.

Polski Bank Reasekuracyjny „Lechja" — zwyczajne na 3 września r. b. o g. 5 p.p. w lokalu własnym w Warszawie, ul. Miodowa Nr. 11.

Hurtownia Drogeryjna w Poznaniu — nadzwyczajne na 4-go września r. b. o g. 5 p.p. w selce hotelu Rzymskiego w Poznaniu, Hotelu Rzymskiego w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 21.

Sp. Akc. Wyrobów Metalowych „Pragmet"—zwyczajne na 6 września r. b. o g. 5 p.p. w lokalu Spółki w Warszawie na Pradze ul. 11 Listopada 20.

Polskie Towarzystwo Radjotechniczne „P. T. R." — nadzwyczajne na 6 września r. b. ewentualnie w drugim terminie na 20 września r. b. o g. 6 p.p. w lokalu Zarządu w Warszawie, ul. Wilcza 22.

Syndykat Rolniczy Kielecki — nadzwyczajne na 5 września r. b. o g. 4 p.p. w lokalu Spółki w Kielcach, ul. Czysta 20.

Tow. Akc. „Siew" w Poznaniu— nadzwyczajne na 1 września r. b. o g. 12 w poł. na sali Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu, ul. Zjazdowa 11.

Akc. Tow. Przemysłowe „Markus Kohn" w Łodzi — zwyczajne na 1 września r. b. o g. 5 p.p. w biurze Towarzystwa w Łodzi, ul. Łąkowa 5.

„Rika" Budowlane Tow. Akc.— nadzwyczajne na 1 września r. b. o godz. 5 p.p. w lokalu Towarzystwa w Bydgoszczy, ul. Marcinkowskiego 9.

T-wo T. Kujawski, M. Milewski, Szwentner i S-ka — nadzwyczajne na 6 września r. b. o g. 10 rano w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Lublinie, ul. Powiatowa 1.

Lubelski Syndykat Rolniczy — nadzwyczajne na 15 września r. b. o g. 5 p.p. w gmachu własnym w Lublinie, ul. Krak. Przedm. 64.

Tow. Teatrów Stołecznych—zwyczajne na 11 września r. b. o g. 6 p.p. w Teatrze Nowości (sala prób) w Warszawie, ul. Bielańska 5.

Cukrownia Szpanów — zwyczajne na 25 września r. b. o g. 5 p.p. w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Krak. Przedmieście 5 m. 4a.

Syndykat Rolniczy Grodzieński —zwyczajne w drugim terminie na 27 września r. b. o g. 4 p.p. w lokalu Syndykatu w Grodnie, ul. Orzeszkowa 20.

Warszawsko - Gdańskie Tow. Handlowo - Zastawowe — nadzwyczajne na 10 września r. b. o g. 10 rano w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie, ulica Szkolna 10.

Warszawski Bank Zjednoczony — nadzwyczajne na 7 września r. b. ewentualnie w drugim trminie na 11 września a. b. o g. 7-ej wiecz. w lokalu własnym w Warszawie, ul. Marszałkowska 129.

Zakłady Przemysłowe Braci Iłowieckich — zwyczajne na 15 września r. b. o g. 5 p.p. w lokalu własnym w Warszawie, ul. Lipowa 7a.

Tow. Akc. „Walma" w Poznaniu — nadzwyczajne na 6 września r. b. o g. 5 p.p. w sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 3.

Fabryka Cukru w Melnie—zwyczajne na 20 września r. b. o g. 12 w poł. w hotelu „Pod Złotym Lwem" w Grudziądzu.

Tow. Akc. Voluntas w Swarzędzu — nadzwyczajne na 3 września r. b. na sali w hotelu Polskim w Swarzędzu.

Zakłady Chemiczne „Grodzisk" — zwyczajne na 3 września r. b. o g. 6 p.p. w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, Al. Jerozolimskie Nr. 32.

Sp. Akc. Skupu i Sprzedaży Skór Surowych i Garbników — nadzwyczajne na 20 września r. b. o g. 5 p.p. w lokalu Spółki w Warszawie, ul. Nalewki 2.

Dalszy ciąg na str. 465.

Tartak we Wrześni — nadzwyczajne na 6 września r. b. o g. 5 p.p. w lokalu p. M. Trąpczyńskiego we Wrześni.

„Bielizna“ — zwyczajne na 7-go września r. b. o g. 10 rano w lokalu Banku Przemysłowców w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 7.

Drukarnia Kujawska — zwyczajne na 11 września r. b. o g. 3 p.p. w Parku Miejskim w Inowrocławiu.

Kattowitzer Aktien-Gesellschaft für Bergbau und Eisenhuetten betrieb — zwyczajne na 22 września r. b. o g. 11 przed poł. w biurze Spółki w Katowicach, ul. Zamkowa 12.

Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku, Spółka Dzierżawna, Spółka Akcyjna w Katowicach — zwyczajne na 22 września r. b. o g. 11 przed poł. w pomieszczeniu Towarzystwa w Katowicach, ul. Kochanowskiego 18.

Drukarnia Katolicka — zwyczajne na 6 września o g. 4 p.p. w lokalach własnych w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 24.

Hodowla Nasion „Udycz“ w Dobrach Staszowskich — zwyczajne w drugim terminie na 25 września r. b. o g. 11 przed poł. w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Hoża 66 m. 3.

Vacuum oil Company—zwyczajne na 15 września r. b. o g. 4 p.p. w biurze Spółki w Czechowicach.

Syndykat Rolniczy w Krakowie — zwyczajne na 7 września r. b. o g. 10 rano w sali Syndykatu w Krakowie, plac Szczepański 6.

Cukrownia „Trawniki“ — zwyczajne na 15 września r. b. o g. 4 p.p. w lokalu Polskiego Banku Krajowego w Lublinie, ul. Kapucyńska 4.

Towarzystwo Eksploatacji Lasów „Tel“ — zwyczajne na 17 września r. b. w lokalu przy ul. Elektoralnej 21/22 w Warszawie.

Cukrownia „Zakrzówek“ — nadzwyczajne na 20 września r. b. o g. 3½ p.p. w Hotelu Europejskim w Warszawie.

Bank Powszechny w Piotrkowie — nadzwyczajne na 14 września r. b. ewentualnie w drugim terminie na 29 września r. b. o g. 3 p.p. w lokalu Banku w Piotrkowie, ul. Kaliska 9.

„Zegar“ w Śremie — zwyczajne na 11 września r. b. o g. 4 p.p. w Polskim Banku Handlowym w Poznaniu.



na Sali posiedzeń departamentu Handlowo-Przemysłowego Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 25.

Kupiecki Syndykat Rolniczy — organizacyjne na 2 września r. b. o g. 11 przed poł. w lokalu Domu Handlowo-Rolniczego we Lwowie, Na Błonie 2.

„Ceres“ Bank Zbożowy w Lesznie — zwyczajne na 10 września r. b. o g. 10 rano w lokalu własnym w Lesznie, ul. Dworcowa 58.

Połączone Krajowe Hodowle Nasion Selekcyjnych „Granum“ — zwyczajne na 22 września r. b. o g. 5 p.p. w lokalu Oddziału Handlowego Spółki w Warszawie, plac Napoleona 6.

Fabryka Maszyn Rolniczych „Odlew“ w Krakowie — nadzwyczajne na 15 września r. b. o g. 4 p.p. w lokalu Syndykatu Rolniczego w Krakowie, plac Szczepański Nr. 6.

Cukrownia „Chybie“ — zwyczajne na 25 września r. b. o g. 11 przed poł. w biurze Filji Akcyjnego Banku Hipotecznego w Krakowie.

Tow. dla Handlu i Przemysłu „Janusz Gerżabek i S-ka“ — nadzwyczajne na 8 września r. b. o g. 5 p.p. w lokalu Spółki w Wilnie, ul. Królewska 5.

Fabryka Konserw „W. i St. Radomscy w Pleszewie — zwyczajne na 20 września r. b. o g. 12 w poł.



Różne.



Towarzystwo Zakładów Kotlarskich i Mechanicznych „W. Fitzner i K. Gamper“ zmieniło nazwę firmy na: *Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W .Fitzner i K. Gamper“.*

Karol Korn, S. A. w Bielsku. wypłaca dywidendę za 1922 r. od akcji I i II em. po mk. 750 oraz od akcji III em. po mk. 375 od akcji.

Tow. Zakładów Kotlarskich i Mechanicznych „W. Fitzner i K. Gamper“ zamienia świadectwa tymczasowe na oryginalne akcje VII em.

Tow. Fabryki Portland-Cementu „Łazy“ zamienia świadectwa tymczasowe na akcje oryginalne III emisji.

Fabryka Lamp, Bronzów i Wyrobów Metalowych „Jan Serkowski“ wypłaca dywidendę za 1922 r. po mk. 330 od akcji.

Tow. Fabryki Portland-Cementu „Łazy“ wypłaca dywidendę za 1922 r. w wysokości 12 proc.

Sp. Akc. Zakłady Chemiczne „Grodzisk“ wypłaca dywidendę za 1922 r. w wysokości 60 proc.

Tow. Ubezpieczeń „Piast“ wypłaca dywidendę za 1922 r. w wysokości 50 proc.

Polski Bank Handlowy w Poznaniu wypłaca dywidendę za 1922 r. w wysokości 60 proc.

Zakłady Przemysłowe „Guma“ zmieniły nazwę firmy na *Zakłady Przemysłowe „Guma-Rubber“.*

Zakłady Mechaniczne i Odlewnia „Rohn, Zieliński i S-ka“ zamienia świadectwa tymczasowe na akcje oryginalne IV em.

Sp. Akc. Cukrowni „Trawniki“ przestęplowuje akcje po mk. 1.000 na mk. 10.000 wart. nom.

Zakłady Przędzalni Bawełny, Tkalni i Bielarni „Zawiercie“ wypłacają dywidendę za 1922 r. po mk. 78.000 od akcji.

Bydgoska Fabryka Cygar wypłaca dywidendę za 1922 r. w wysokości 10 proc. oraz bonus 100 procent.

Bank Cukrownictwa w Poznaniu wypłaca dywidendę za 1922 r. w wysokości 80 proc., t. j. po mk. 800 od akcji.

Tow. Akc. Wyrobów Tkackich „Hirszberg i Birnbaum“ w Łodzi wypłaca dywidendę za 1922 r. po mk. 4.000 od akcji.

O reformę statutu Towarzystw Akcyjnych.

Statuty „normalne“ rosyjskie, na mocy których po dziś dzień działają w Polsce Towarzystwa akcyjne, nie są zadawalające z punktu widzeina interesów skarbu państwa oraz ogółu akcjonarjuszów. Anormalnym stosunkom, jakie się w ten sposób wytwarzają kres położyć może jedynie rewizja i gruntowna reforma statutów Towarzystw akcyjnych.

Statut „normalny“ powinien niezłomnie stać na straży interesów państwa, przemysłu i kapitału. Koncepcja obecnych statutów ma jedynie na względzie interes małej grupy kapitalistów - założycieli, ewentualnie tak zw. Rady Zarządzającej, ze szkodą państwa, przemysłu oraz ogółu akcjonarjuszów.

To też reforma jest niezbędna, a nie jest ona nazbyt trudna do przeprowadzenia rewizji i wprowadzenia reform należy powołać przysięgłych buchalterów i ekonomistów.

Poniżej przytaczamy kilka punktów, jakie możliwie rychło należałoby wprowadzić w życie:

O swych zebraniach ogólnych Tow. akcyjne powinny ogłaszać na miesiąc przed terminem trzykrotnie w odstępach tygodniowych w trzech pismach (Monitor i dwa pisma codzienne).

Prawo głosu na walnych zgromadzeniach winien mieć każdy posiadacz pewnej określonej minimalnej ilości akcji (bez różnicy emisji).

Jeden akcjonarjusz nie może reprezentować więcej, ponad ustaloną maksymalną liczbę głosów.

Nowe emisje powinny być całkowicie rozdzielone pomiędzy zgłoszonych akcjonarjuszów, obliczenie repartycji zaś winno być jawne i potwierdzone przez przysięgłego buchaltera Rządu.

Kapitał uzyskany w walutach zagranicznych powinien być deponowany w P. K. K. P.

Członek zarządu jednego Towarzystwa akcyjnego nie może być członkiem zarządu innego.

Wszyscy akcjonarjusze w równej mierze korzystają z opieki prawa z wyłączeniem wszelkiego uprzywilejowania.

Reforma statutów Tow. akcyjnych pociągnie za sobą nieuniknione konsekwencje dla licznych drobnych przedsiębiorstw akcyjnych, nadmiernie rozplenionych i opartych na niezdrowych zasadach ekonomicznych. Dla silnych i zdrowych Towarzystw reforma okaże się w skutkach zbawienną.

LOSOWANIA

4% Państwowa Pożyczka Prem. z 1920 r. (Miljonówka).

Ciągnienie z dnia 18 sierpnia 1923 r.
Nr 1,855,955.
Ciągnienie z dnia 25 sierpnia 1923 r.
Nr 567,483
Ciągnienie z dnia 1 września 1923 r.
Nr 4,473,246
Wypłata po mk. 1,000,000 natychmiast.

Listy Zast. Tow. Kred. m. Warszawy.
Ciągnienie z dnia 1 sierpnia 1923 r.
5-procentowa Serja VII.

a) po rubli 3000: 233 265 396 877 1157 636 650 840 2106 129 330 486 941 975 984 3156 286 368 695 961 4262 324 620 835 898 5245 302 546 6090 696 769 7091 199 781 923 8614 978 9387 453 10081 150 237 345 479 11090 123 334 700 12744 853 13040 064 14762 15331 380 401 629 16187 208 480 755 17074 18581 19029 145 193 20167 311 588 675 926 21231 232 367 407 527 22149 186 192 343 671 788 23322 490 833 893 970 24208 727 770 25107 338 700 26085 210 27380 573 589 597 732 866 28210 240 250 335 617 29001 042 275 365 533 654 810 852 30128 281 299 31234 353 693 32303 616 621 928 33241 527 656 34215 349 408 831 850 898 35258 282 367 448 497 516 533 545 561 573 576 599 618 652 738 844 909 940 946 992 36042 166 170 186 387 522 594 665 915 948 968 982 37308 413 716 724 734 840 38026 093 102 484 485 546 587 829 963 972 39014 129 136 321 381 405 530 664 725 883 976.

b) po rubli 1000: 20921—930 23121—130 831—840 25581—590 26891—900 28861—870 34911—920 35371—380 39131—140 40071—080 42471—480 43871—880 961—970 44891—900 45791—800 46801—810 48961—970 52631—640 731—740 53271—280 55201—210 56941—950 59061—070 62421—430.

c) po rubli 500: 101271—280 102561—570 871—880 107431—440 108751—760 110011—020 111581—590 591—600 114901—910 117121—130 171—180 123031—040 311—320 125061—070 127351—360 130341—350.

d) po rubli 100: 203671—680 771—780 204431—440 206251—260 871—880 211731—740 212661—670 215271—280 217621—630 931—940 219231—240 571—580 220351—360 221111—120 611—620 223861—870 224321—330 227841—850 228721—730 231171—180 401—410 233291—300.

4 i pół procentowa Serja VIII.

a) po rubli 3000: 18 37 43 133 196 349 369 659 974 1066 083 210 394 602 609 682 705 735 899 3348 612 956 988 4493 753 873 5047 297 763 6065 389 427 7022 052 349 901 919 8120 280 438 477 648 708 765 9137 392 448 453 529 643 677 923 933 10082 086 231 445 469 520 712 937 11369 399 696 796 945 12001 012 129 214 224 343 366 476 507 568 610 623 709 778 874 904 976 992 13001 099 396 547 548 584 748 909 14056 108 119 172 212 216 230 244 316 331 334 351 413 485 532 716 741 760 783 796 935 969 15086 130 214 275 276 371 396 443 493.

b) po rubli 1000: 50161—170 51281—290 691—700 53101—110 711—720 821—830 54511—520 55721—730 56311—320 621—630 921—930 58261—270 59351—360 581—590 701—710 851—860 911—920 64391—400 65361—370 661—670 901—910 66461—470 67151—160 74421—430 721—730 75091—100 441—450 76251—260 77131—140 141—150 331—340 381—390 991—78000 78221—230 491—500 721—730 80201—210 331—340 81471—480 811—820 891—900 83021—030 141—150 211—220 461—470 541—550 641—650.

c) po rubli 500: 100121—130 102161—170 103071—080 106291—300 701—710 107051—060 291—300 951—960 108191—200 109921—930 961—970 110461—470 113691—700 114311—320 821—830 115171—180 321—330 116521—530 117640—650 118591—600 771—780 941—950 119121—130 161—170 681—690 120011—020 201—210 251—260 811—820.

d) po rubli 100: 200661—670 201661—670 202221—230 203641—650 901—910, 204941—950 205321—330 701—710 731—740 206761—770 941—950 207271—280 941—950 208021—030 209941—950 210161—170 211451—460 212471—480 701—710 215561—570 218841—850 220211—220 223121—130 621—630 881—890 224681—690 225881—890 226821—830 841—850 881—890 227741—750 229501—510 231691—700 921—930 232171—180 491—500 233961—970 234251—260 771—780 235241—250 391—400 236501—510 237391—400 239141—150 471—480 561—570 240661—670 681—690 991—241000 241681—690.

Wypłata od 1 października 1923 r.

Poż. Prem. Włoska Czerw. Krzyża z 1885 r.

Ciągnienie z dnia 1 maja 1923 r.

Wygrane:

Po lirów 30000 S. **10988** Nr. 3.

Po lirów 1000 S. **3391** Nr. 2, S. **5579** Nr. 3.

Po lirów 500 S. **3647** Nr. 23.

Po lirów 50 S. **1768** Nr. 34, S. **3438** Nr. 2, S. **9326** Nr. 17, S. **9705** Nr. 41, S. **10951** Nr. 26.

Amortyzacja:

Wylosowano 46 serji:

118 751 962 997 1201 1556 1936 2267 2593 2610 3352 3738 3764 3847 3854 4524 4531 4594 4959 4987 5788 5875 6017 6283 6309 6880 7117 7340 7549 7576 7902 8210 8511 8579 8641 8671 9248 9755 9931 10036 10413 10613 10946 11291 11681 11702.

Za zawarte w powyższych 46 serjach numery, tu niewymienione, wypłacone będzie po lirów 41.

Wypłata od 9 maja 1923 r.

Poż. Prem. Serbska Tabaczna z 1888 r. po frs. 10.

Ciągnienie z dnia 15 maja 1923 r.

Wygrane:

Po frs. 20000 S. **1824** Nr. 47.

Po frs. 250 S. **4166** Nr. 85.

Po frs. 100 S. **808** Nr. 48, S. **4747** Nr. 17, S. **6410** Nr. 66, S. **7277** Nr. 58, S. **8202** Nr. 65.

Po frs. 50 S. **88** Nr. 5, S. **989** Nr. 65, S. **1513** Nr. 52, S. **2307** Nr. 91, S. **3159** Nr. 82, S. **3819** Nr. 51, S. **4229** Nr. 100, S. **4879** Nr. 79, S. **5596** Nr. 48, S. **5956** Nr. 40, S. **6108** Nr. 55, S. **8101** Nr. 90, S. **8507** Nr. 78, S. **8666** Nr. 19, S. **8968** Nr. 12.

Amortyzacja:

Wylosowano 20 serji:

117 1654 2010 2644 3510 3811 3883 3989 4769 5141 5146 5820 6881 6928 7093 8998 9493 9624 9842 9940.

Za zawarte w powyższych 20 serjach numery, tu niewymienione, wypłacone będzie po fran. 13.50.

Terminy subskrybcji spółek akcyjnych

Nazwa spółki akcyjnej, ogłaszającej subskrybcję na nową emisję	Termin ostateczny subskrybcji	Instytucje przyjmujące subskrybcję
Tow. Akc. „Voluntas" w Swarzędziu.	3 września r. b.	Bank Zachodni w Poznaniu, ul. Gwarna.
Stalownia „Krosno-Polanka".	10 „	Bank Wschodni w Warszawie, Hotel Bristol.
Fabryki Chemiczne i Huty Szklane „Kijewski, Scholtze i S-ka".	„ „ „	Bank Handlowy w Łodzi, Oddział w Warszawie, ulica Kredytowa 6.
Sp. Akc. Przemysłu Zapałczanego i Drzewnego „Błonie".	„ „ „	Biuro Zarządu w Warszawie, ul. Mazowiecka 11.
„Trzebinia" Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych.	„ „ „	Polski Bank Krajowy, Oddział w Warzsawie i wszystkie Oddziały oraz Bank Towarowy i wszystkie Oddziały.
Tow. Handlowe „Bracia Rolniccy" w Krakowie.	„ „ „	Bank dla Polskiego Przemysłu, dawniej Dom Bankowy August Raczyński w Krakowie, ul. Św. Tomasza 9.
Tow. T. Kujawski, M. Milewski, Szwentner i S-ka.	„ „ „	Zarząd Spółki w Lublinie.
Sarniańska Huta Szklana.	12 „ „	Bank Wschodni w Warszawie.
Polska Składnica Pomocy Szkolnych.	„ „ „	Zarząd Spółki w Warszawie, ul. Nowy Świat 33.
Cukrownia „Szpanów".	14 „ „	Biuro Zarządu w Warszawie, ul. Kr. Przedm. 5 m. 4.
Sp. Akc. Przemysłowo-Handlowa „Sutkowski, Raszewski, Werner, Cyrański i S-ka".	15 „ „	Biuro Zarządu w Warszawie, ul. Próżna 2.
Sp. Akc. Handlowo-Przemysłowa „W. Bednawski".	„ „ „	Zarząd Spółki w Warszawie, ul. Moniuszki 2a.
„Stowinkol".	„ „ „	Zarząd Spółki w Warszawie, plac Trzech Krzyży 8.
Polskie Huty Szkła w Krośnie.	„ „ „	Bank Związkowy w Polsce. Kraków, Ryn. Główny 44.
Dom Handlowy Kulinarno-Gastronomiczny „Kuryluk i Bobrowski.	„ „ „	Zarząd Spółki w Warszawie, I Hale Mirowskie.
Akcyjny Bank Hipoteczny.	„ „ „	Centrala we Lwowie i jego Oddziały, Bank Dyskontowy Warszawski i jego oddziały we Lwowie i Drohobyczu, Austrjacki Zakład Kredytowy dla Handlu i Przemysłu w Wiedniu, Union Bank w Wiedniu oraz Böhmische Escompte Bank und Credit Anstalt w Pradze.
Polska Sp. Akc. „Pharma" Mr. Bolesław Jawornicki w Krakowie.	„ „ „	Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu i wszystkie jego oddziały oraz Powszechny Bank Związkowy w Krakowie.
Osada Górniczo - Przemysłowa „Trzebinia" w Krakowie.	„ „ „	Biuro Spółki w Krakowie, ul. Potockiego 5/1.
„Chodorów" Akc. Tow. dla Przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie.	„ „ „	Polski Bank Przemysłowy we Lwowie oraz wszystkie jego oddziały.

Z przemysłu Metalowego.

Fabryka wyrobów metalowych, istniejąca obecnie pod firmą, Norblin, Buch i T. Werner, założona w 1809 r. z inicjatywy rodziny Norblinów, to niezaprzeczenie jedna z najwybitniejszych pionierek w dziedzinie wytwórstwa metalowego w Polsce. Niewątpliwie też zajmuje ona jedną z poczesniejszych kart w dziejach rozwoju naszego przemysłu ojczystego. Nie tu miejsce na pobieżne choćby streszczenie historji tego przedsiębiorstwa, odzwierciadlającej w sobie ogrom wysiłków i pracy, przedsięwziętych na przestrzeni tak długiego czasu przez liczne zastępy kierowników i współpracowników tej fabryki.

Pokrótce więc tylko zaznaczamy, iż od pierwszej chwili swego powstania organizatorowie przedsiębiorstwa w szeregach swych pracowników zdołali zgromadzić najwybitniejszych fachowców ówczesnych.

Dzięki temu też już pierwsze przeważnie galanteryjne wyroby metalowe, jakie firma ta puściła na rynek wstępnym bojem zdobyły sobie powodzenie i utrwaliły istnienie przedsiębiorstwa.

Ta idea — idea doboru najlepszych sił fachowych, obdarzonych zarówno zdolnościami wytwórczemi jak również wykonawczemi, przyświecała stale przedsiębiorstwu. Dzięki niej właśnie wyniki przeszły oczekiwania, a rynki zbytu rozszerzyły się poza granice Polski.

Równocześnie wzrastał zakres wytwórczości, dotychczasowe warsztaty pracy okazywały się zbyt ciasne, wobec czego fabryka rozszerzyła się znakomicie, a wchłaniając dla rozwoju swego nowe kapitały przekształcała i firmę swą.

Po kilkunastu latach istnienia popularnie zwane *platery norblinowskie* znajdowały się niemal w każdym domu, ceną swą i wartością nietylko rywalizując z wyrobami zagranicznemi, lecz przewyższając je pod bardzo wielu względami.

Był to właśnie rezultat świadomej swych celów pracy.

Wszystko cokolwiek przynosił ze sobą rozwój współczesnej techniki na szerokim świecie znajdowało natychmiastowe zastosowanie w tej fabryce nie szczędząc nigdy choćby bardzo poważnych wydatków na udoskonalenia i zakup precyzyjnych maszyn. Równorzędnie fabryka we własnej swej technice wprowadzała udoskonalenia, które stosowały u siebie z doskonałym skutkiem najpoważniejsze fabryki zagraniczne.

Rozszerzały się jak już zaznaczyliśmy mury fabryki i wzrastał rodzaj produkcji.

Stopniowo poza wyrobami platerowanemi fabryki, która wobec szybkiego rozrostu przeszła na Tow. Akc. pod firmą „Norblin, B-cia Buch i T. Werner“, wytwarza druty, blachy, rury, pręty, szyny i amunicję karabinową.

Przy ulicy Żelaznej Nr. 51 na rozległych terenach własnych powstaje fabryka, obecnie dająca zatrudnienie 1570 robotnikom i około stu urzędnikom.

Podobnie jak na całym szeregu przedsiębiorstw fabrycznych ciężar okupacji zatamowały również i produkcję fabryki Norblin, B-cia Buch i T. Werner.

Z chwilą odzyskania niepodległości zapotrzebowanie na wytwory fabryki w związku z ogólnem wyczerpaniem ujawniło się w stopniu bardzo znacznym.

Fabryka poczęła pracować intensywnie poza rynkiem własnym, zasilając kraje ościenne: Estonję, Rumunję, Finlandję i Szwecję.

Równocześnie przystąpiono do przewalutowania wartości.

Podwyższono więc w 1921 r. pierwotny kapitał zakładowy (1,500,000 rb. 1500 sztuk akcji po 1000 rb.) do wysokości 15,000,000 mk. Dalsze dewaluacje marki polskiej skłoniły Zarząd do nowych przerachowań. Oto kilka danych cyfrowych.

Tak więc w marcu 1922 r. podniesiono kapitał do wysokości 130,000,000 mk., w grudniu tegoż roku podniesiono o 15,000,000 mk., wreszcie w kwietniu r. b. zwiększono tę sumę o 1,050,000,000, co w łącznej pozycji daje razem 1,200,000,000 mk., przy cenie 500 mk. za akcję.

Oczywiście ta z pozoru duża suma zaledwie w nikłym stopniu odpowiada istotnej wartości wzorowo urządzonej fabryki, pomijając wartość surowców i produkcji i kapitału rezerwowego, który po przewalutowaniu ostatniem w kwietniu r. b. wynosi mk. 501,484,766.

W ciągu ostatnich trzech lat obroty przedstawiając się jak następuje w 1920-21 r. mk. 210,310,923, w 1921-22 r. mk. 1,773,374,960 wreszcie w 1922-23 r. około 20 miljardów marek.

Dywidendy przedstawiają się jak następuje: w r. 1920-21 — 30 proc., w r. 1921-22 — 50 proc., wreszcie w roku bieżącym do chwili, gdy piszemy te słowa dywidenda jest nieokreślona.

Firma posiada poza centralą w Warszawie przy ul. Żelaznej 51, następujące oddziały: w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 11, we Lwowie przy ul. Pańskiej 11, w Poznaniu przy ul. Ogrodowej 13.

Na czele Zarządu stoją tak wybitnie i zaszczytnie znani w przemyśle panowie jak: Stefan Przanowski, Kazimierz Szwede, Stanisław Janicki, Władysław Pfeiffer i Wacław Werner.

Dyrektorem handlowym jest p. Henryk Wolff.

Nazwiska te to najlepsza wróżba dla przyszłości fabryki, znajdującej się obecnie w pełni rozkwitu.

KRONIKA GIEŁDOWA

W okresie sprawozdawczym (14 sierpnia — 1 września) kurs walut zagranicznych nie uległ większym wahaniom. Dolar St. Zjedn. podniósł się zaledwie do mk. 4,000, natomiast funt sterl. obniżył się o przeszło mk. 50,000. Inne waluty wykazały drobne różnice.

Brak materjału w dalszym ciągu dotkliwie odczuwać się daje, a Pol. Kr. Kasa Poż. może najwyżej w jednej piątej części zaspokoić zapotrzebowanie tutejszych instytucji bankowych. Obecnie giełda walutowa pozbawiona jest właściwych jej cech, gdyż kursy normują się nie na zasadzie popytu i podaży, lecz są z góry ustanowione przez Pol. Kr. Kasę Poż.

Złoto i srebro łatwiej można dostać, niż w okresie poprzednim, to też ceny uległy pewnej redukcji. Rubel złoty ceniono niżej mk. 150,000, srebrny — około mk. 84000.

Na polu wartości dywidendowych tendencja była przeważnie słaba i chwiejna, pod koniec jednak okresu poprawa nastąpiła na całej linji. Przewidywany jest większy ruch na giełdzie z powodu kończących się ferji, a zatem powrotu wielu uczestników zgromadzenia giełdowego, pomiędzy którymi jest wielu wybitnych przedstawicieli kulisy.

Ponieważ różnice kursowe przy niektórych gatunkach akcji pomiędzy mniejszemi a większemi odcinkami wynosiły niekiedy od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy marek, Rada Giełdowa w ostatnich dniach okresu podaje w cedule giełdowej odnośne wyjaśnienie na zasadzie, którego widocznem jest, do jakich odcinków dany kurs się odnosi.

Z akcji bankowych były w żywych obrotach — Banku Handlowego w Warszawie, które wskutek ogłoszonej subskrypcji na nową emisję na warunkach bardzo korzystnych dla akcjonarjuszów, znacznie podrożały, bo przekroczyły dwa miljony marek na sztuce.

Ogłoszona zaś świeżo Banku Kredytowego w Warszawie subskrypcja, która ma przysporzyć temu bankowi kilkadziesiąt miljardów marek, nie wywarła zbyt dodatniego wrażenia, gdyż na razie przeważało zaofiarowanie.

Świeżo dopuszczone do obrotów na giełdzie akcje Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego, którego większość akcji jest w posiadaniu tegoż Banku Kredytowego, były nader poszukiwane i w krótkim przeciągu czasu zyskały przeszło 50 proc. swej wartości.

Akcje Kijewski i Scholtze oraz Fr. Puls były szczególnie wyróżniane i osiągnęły wysokie notowania. Akcje przemysłu cukrowniczego chwiały się to w jedną, to w drugą stronę, lecz powoli zaczynają odzyskiwać poniesione poprzednio straty.

Akcje przemysłu drzewnego podniosły się w cenie.

Akcje węglowe i przemysłu metalurgicznego cieszą się stałym popytem, to też ilość tranzakcji coraz się zwiększa. Świeżo wprowadzone do ceduły giełdowej akcje „Fitzner i Gamper" budziły większe zainteresowanie, lecz z powodu szczupłego materjału ilość tranzakcji była ograniczona.

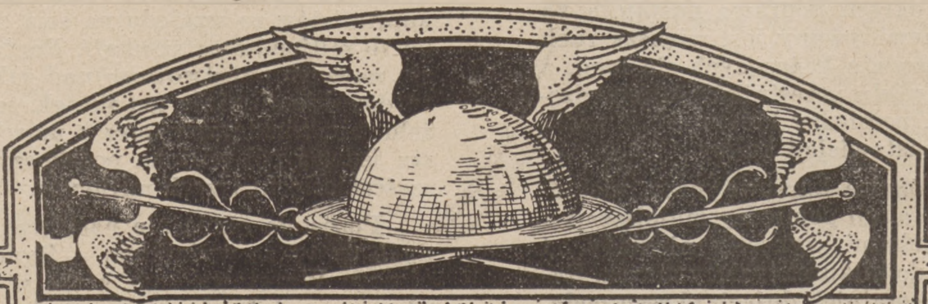
Na akcje przemysłu włókienniczego (Zawiercie i Żyrardowskie) nie brak reflektantów, lecz dostępne są tylko dla większych kapitalistów ze względu na swą cenę (mk. 60 do 70 miljonów za sztukę). Pogłoska o zdjęciu nadzoru państwowego nad zakładami Żyrardowskiemi miała ten skutek, że na jednem zebraniu giełdowem kurs z marek czterdziestu jeden i pół miljona podskoczył do marek sześćdziesięciu trzech miljonów.

Pozostałe akcje nie nastręczają szczególnych uwag, za wyjątkiem — Syndykatu Rolniczego Warszawskiego, które w okresie minionym zostały dopuszczone do obrotów na giełdzie warszawskiej. Gdy kurs tych akcji, wskutek większego popytu podniósł się z mk. 375,000 do mk. 1,800,000 — kursy raptownie się załamały i powróciły prawie do poprzedniego poziomu, pod koniec jednak okresu nastąpiła znaczna poprawa. Te znaczne różnicce kursowe zawdzięczać należy manewrom kulicy, która na tej manipulacji osiągnęła kolosalne zyski.

Z papierów procentów sprzedano pewną ilość Miljonówek po mk. 1700 — 1735 oraz 8 proc. Poż. Pań. Złotą, która z mk. 180,000 podniosła się na mk. 190,000.

Usposobienie końńcowe: dla walut zagranicznych — bez zmiany, dla akcji mocniejsze, dla metali — słabsze i wreszcie dla papierów procentowych — ospałe.

A. E.



Giełdy zamiejscowe.

(Objaśnienie: *s*=sprzedaż, *k*=kupno, *t*=transakcje, *n*=nieurzedowa.

Liczby podane w tysiącach marek.

POZNAŃ, 31 sierpnia 1923 r.

Akcje:

Bank Związku Sp. Zar. 550 *t*
„ Polski Handl.
„ Młynarzy
„ Kwil. Potocki i S-ka 175 *t*
„ Poznański Ziemian 50 *t*
„ Przemysłowców 170 167,5 *t*
R. Barcikowski 180—160 *t*
H. Cegielski 165—170 *t*
Centrala Skór 300 *t*
C. Hartwig 70—75 *t*
Hurtownia Drogueryjna
Lubań 8500 *t*
Dr. Roman May 5000—4750 *t*
Pozn. Sp. Drzewn. 450 *t*
Wytwórnia Chemiczna 80—75 *t*
Wagon Ostrowo
Sarmatia
Hartwig Kantorowicz
Papiernia Bydgoszcz 120—125 *t*

Późniejsze kursy nie nadeszły.

KRAKÓW, 31 sierpnia 1923 r.

Akcje:

Bank Polski Przem. 93—95 *t*
„ Hipoteczny 135—136 *t*
Bank Małopolski 105—106,5 *t*
„ Komercjalny 40 *s*
Powsz. Bank Kredyt.
Ziemski Bank Kredyt. 50—54 *t*
Pol. Tow. Handl. (P.T.H.) 90—92 *t*
Impex 1,6 *s*
Polski Glob 7,5 *t*
Żegluga Polska 23—25 *t*
Pharma 230—240 *t*
L. Zieleniewski 2075—2250 *t*
Warsz.Sp.Akc.Bud.Par. 150—125 *t*
Elektrownia Siersza 78—85 *t*
Trzebinia 260—280 *t*
Pocisk 165 *s*
Automotor 50 *s*
Oikos 850 *s*
Fabr. Cem. „Górka" 2900—2950 *t*
Sierszańskie Zakł. Gór. 1300—1400 *t*
Tepege 600—625 *t*
Strug 182—200 *t*
Krakus 140—150 *t*
Fabr. Porc. Ćmielów 250—260 *t*
Cukr. w Chodorowie 1325—1400 *t*

LWÓW, 30 sierpnia 1923 r.

Bank Hip. Akc. 136—140 *t*
„ Powsz. Kred. 22—25 *t*
„ Przem. Pol. 90—92 *t*
„ Ziem. Kred. 46—52 *t*
Browary Lwowskie 1800—1850 *t*
Tow. Chodorów 1260—1275 *t*
Tow. Karpalit 140 *k*
Fabr. Porc. Ćmielów 225 *t*
Gafota 39,5 *t*
Oikos 750—805 *t*
Warsz.Sp.Akc.Bud.Par. 135—140 *t*
Pezet 85—90 *t*
Polska Nafta 127—132 *t*
Rakszawa 575—600 *t*
Siersza (Elektr.) 78—80 *t*
Siersza (Zakł. górn.) 1250—1350 *t*
L. Zieleniewski 2050—2100 *t*

WILNO, 31 sierpnia 1923 r.

Rubel łotewski
Złoty rubel 148 *t*
Złota marka
Złota marka
„ frank
„ dolar
Złota korona skandynawska
Złoty funt szterling.
Złota marka niemiecka
Srebrny rubel
„ dolar
Bilon rosyjski
Listy Zastawne Wil. Ban.
Akcje Wil. Banku Ziemsk.
„ Pryw. Banku Handl
„ Pol. Banku Parcelacyjnego
„ Sp. Akc. „Pacific" 30,5 *t*
8-proc. aPń. Poż. Złota 178—184 t

Ostatnie kursy dewiz na giełdach zagranicznych.

Paryż: Londyn 80.90, Nowy York 17.80, Szwajcarja 321, Amsterdam 698, Berlin 0,0002, Warszawa 0.0076.

Londyn: Paryż 80,70 Nowy York 455 9/16, Szwajcarja 25.19, Amsterdam 11.56 1/2, Berlin 46.000.000 Warszawa 1100 000

Nowy York: Paryż 5.61 1/2, Londyn (tel.) 4.56, Szwajcarja 18.08 Amsterdam 39.32, Berlin 0.00001, Warszawa 0.0004

Zurich: Paryż 31.30, Londyn 25.20 Nowy York 554 Amsterdam 218 Berlin 0.00005 Warszawa 0.0023.

Giełda Warszawska

III. Waluty i Dewizy Kursy z 3 września 1923 r.	Sprzedaż	Kupno	Dokonane tranzakcje
Dolary St.-Zjednoczonych			249000
„ kanadyjskie . . .	—	—	
Franki francuskie . . .	—	—	14200 Paryż
„ belgijskie . . .	—	-	11650 Belgja
„ szwajcarskie . .	-	—	44850 Szwajcarja
Funty sterl.	—	—	1 134.000 Londyn
Marki niemieckie . . .	—	—	0.0225 Berlin
Korony austrjackie . .	—	—	3.51 Wiedeń
„ czesko-słowackie	—	—	7340 Praga
„ szwedzkie . . .	—	—	
„ duńskie	—	—	
„ norweskie . . .	—	—	
„ węgierskie . . .	—	—	
Lei rumuńskie	—	—	
Liry włoskie	—	—	10750 Włochy
Marki fińskie	—	—	
Floreny holenderskie .	—	—	98.100 Holandja
Dinary jugosłowiańskie .	—	—	

RUCH KURSÓW GIEŁDY PIENIĘŻNEJ W WARSZAWIE

Ostatnie kursy tranzakcyjne z 14 sierpnia i 31 sierpnia 1923 r.
Najwyższe i najniższe kursy od 14 sierpnia do 31 sierpnia 1923 r. włącznie.
Objaśnienie: bp. — bez praw, bk. — bez kuponu.

AKCJE. (Liczby podane w tys.mk.)	14/8	31/8	najniższy	najwyższy
Banku Dysk. Warszawsk.	900	850	750	900
„ Handl. w Warsz.	1400	1900	1075	2100
„ dla Han. i Przem,	255	300	190	340
„ Handl. w Łodzi. .	—	—	—	—
„ Hipot. Akc. we Lw.	—	—	—	—
„ Kredyt. w Warsz.	290	265	180	290
„ Kup. Łódzk. . .	—	—	—	—
„ Małopolskiego . .	100	95	85	105
„ Przem Warsz. . .	90	—	75	110
„ Polski Han. w Poz.	230	230	230	240
„ Pols.Przem.we Lw.	100	90	70	110
„ Tow. Spółdz. . .	—	—	250	325
„ Zachodniego . .	640	605	600	650
„ Ziemsk. Kr. we Lw.	25	52.5	25	70
„ Zjedn. Ziem. Pol.	—	—	—	—
„ Zw. Sp.Zar. w Poz.	550	610	400	650
„ Związków Ziemian	95	100	50	105
„ Wil. Pryw. Handl.	—	175	110	175
„Cerata"	590	—	435	590
Eksploatacja Soli Potas.	1425	1450	1200	1500
Kijew. Sch. i S-ka . . .	625	725	500	725
Ludwik Spiess i Syn . .	220	229	150	229
Fryderyk Puls	100	115	59	150
Dr. Roman May. Poz. .	—	—	—	—
Sp. Akc. „Strem" . . .	10000	—	8000	10500
Fabr. Chm. „Radocha" .	—	—	4200	5000
Fabr. Mydeł. Wildt i S-ka.	185	195	150	200
Cukrownia „Borowiczki".	—		—	—
S. A. „Chodorów" . . .	1300	1320	800	1400
Cukr. „Czersk"	1265	360	315	400
„ „Częstocice". . .	5400	5500	3800	6000
„ Goslawice . .	575	510	440	625
„ „Michałów" . . .	600	630	500	675
Warsz. Fabr. Cukru . .	7500	9000	6200	10000
Firley (cement) . . .	185	—	135	185
„Łazy" „ . . .	95	87.5	70	110
Przemysłu Drzewn. . .	52	69	42	69
Warsz. Kop. Węgla . .	1015	1140	650	1350
H. Cegielski	157.5	160	105	180
Lilpop, Rau & Loew .	200	200	140	240
Modrz. Z. Gór. . . .	1650	1750	1300	1975
Norblin, Buch, Werner	425	340	280	550
Zakł. Ostrowieckich . .	1575	2325	1400	2400
Ortw. Karas. i S-ka . .	160	195	140	200
Rohn, Zieliński i S-ka. .	250	255	205	270
K. Rudzki & S-ka . . .	620	800	500	800
Starach. Z. Gór. . . .	925	1250	755	1300
Fabr. Maszyn „Trzebinia"	300	—	280	310
Fabr. Sil. i Trak. „Ursus" I / „ II	—	330	200	360
„Pocisk"	187.5	140	130	200
Warsz. S. A. Bud. Par. .	137.5	145	100	160
L. Zieleniewski w Krak .	1800	2030	1450	2200
Zawiercie	49000	70000	35000	70000
Zakł. Żyrardowskich . .	—	62000	29000	63000
Belg.-Pol. Tow. „Belpol" .	32	—	29	35
Ł. J. Borkowski	135	157,5	105	157.5
„Hurt".	—	—	—	—

AKCJE.	14/8	31/8	najniższy	najwyższy
Bracia Jabłkowscy . . .	42	43	30	45
Warsz. Handl. i Żegl. . .	30	27	24	33
Pol. Bal. Tow. „Polbal"	38	–	31	38
Skup skór sur. i garbnik.	60	55	50	70
Zach. Tow. dla Han i Prz.	50	42 5	35	55
„Ćmielów"	215	215	195	230
Tow. „Elektryczność" .	1700	1600	1600	1900
Polskie Tow. Elektryczne.	175	175	140	200
Tow. Przem. „Kabel" .	200	175	160	230
C. Hartwig	—	—	—	—
Haberbusch i Schiele.	800	680	560	800
Warsz. Tow. Ocz. Spir. .	1350	1500	900	1500
Papiernia „Klucze" . .	190	180	150	220
Fabr. Ołów. St. Majewski.	—	—	—	—
S. A. „Nafta" w Lw. . .	—	—	—	—
„Nafta Polska"	132 5	130	100	140
Polski Przemysł Naftowy	600	795	550	800
Prz. Naft. w Pol. Br Nobel	332.5	350	265	385
Lenartowicz, Rylscy i Sp.	46.5	41	36	46 5
„Polus"	—	—	—	—
„Tepege" T. dla P. G. .	—	630	620	630
F. Dach. „Pustelnik" . .	235	250	220	260
„Siła i Światło"	560	640	405	640
Warsz Warrant. Sp. . .	—	—	—	—
Polskie Tow. Handlowe .	—	—	—	—
„Krakus"	—	—	—	—
„Marynin"	720	—	720	800
„Unia"	1525	—	1275	1525
Syndykat Rolniczy Warsz .	425	700	375	1800
„Fitzner i Gamper" . .	—	1000	1000	1000
Wł. Bednawski	—	—	85	85

Ostatnie kursy AKCJI NIENOTOWANYCH NA URZĘDOWEJ GIEŁDZIE

Kursy przybliżone p/g prywatnych źródeł (w tysiącach marek)

Bracia Jabłkowscy (Wilno)	25
Cukr. Brześć Kujawski	15000—20000
„ Chybie	2100
„ Trawniki	3500—4000
„ Zbiersk	350
„ Zduny	1200
Pruszków Elektrownia	75
na Sanie „	35
Kauczuk	75
Konople	190
Lechita (Nafta)	21.5
Machlejd	82.5
Nitrat	70
„Opatówek" Fabr. Sukna drob.	150
większe odcinki	135
Polski Lloyd	60
Przem. Korkowy	75
Polska Hurtownia Opałowa	10
Tow. Przem. Węgl. w Polsce	10
(świad.)	5

REDAKTOR i WYDAWCA: *MIECZYSŁAW MAJCHER.*

Drukarnia „Rotacyjna" Marszałkowska 148.